Nr. 231. Sobota 10 Października 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister prezydent jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych, na podstawie otrzymanego Najwyższego upoważnienia, w porozumieniu z odnośnemi ministerstwami, udzielił Dniestrzańskiemu przedsiębiorstwu żeglugi parowej w Haliczu i panu Seweryn owi baronowi Brunickiemu w Zaleszczykach i spólnikom, pozwolenia na utworzenie towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Dniestrzańskie towarzystwo żeglugi parowej z siedzibą w Stanisławowie i statuta tegoż towarzystwa uznał.

Jego Ekscelencya pan Namiestnik przeniósł c. k. sekretarza powiatowego, Władysława Rossdorfera, z Dobromila do Złoczowa i przydzielił go do służby przy c. k. starostwie w Złoczowie.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistami c. k. sądów kolegialnych: kancelistę c. k. sądu powiatowego dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Szczercu, Józefa Smolenia dla Lwowa, Józefa Konika, tytularnego wachmistrza żandarmeryi dla Przemyśla, Wojciecha Baziaka, komendanta posterunku żandarmeryi, dla Złoczowa i Gustawa Adolfa dw. im. Piazzę, rachunkowego podoficera 90 pułku piechoty Ludwika ks. Windisch-Graetz, dla Przemyśla.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zaś przeniósł kancelistę c. k. sądu powiatowego w Busku, Stanisława Wegemana, do Łopatyna, a kancelistę c. k. sądu powiatowego w Glinianach, Udalryka Vogelsingera, do Skałata; nadał Grzegorzowi Szyjce, kanceliście dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Horodence, w drodze proszonego przeniesienia posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Dolinie; zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych: Antoniego Sajewicza, rachunkowego podoficera 7 pułku ułanów Arcyksięcia Karola Ludwika, dla Podhajec, Jakóba Drewko, rachunkowego podoficera 10 pułku piechoty br. Handel, dla Sokala, Wilhelma Kampe, rachunkowego podoficera 89 pułku piechoty de Kaiffel, dla Żydaczowa, Feliksa Chomiaka, wachmistrza żandarmeryi dla Glinian, Filipa Piecucha, wachmistrza żandarmeryi, dla Buska i Klemensa Łukaszewicza, wysłużonego podoficera 24 pułku piechoty br. Reinländer, dla Delatyna; nakoniec zamianował kancelistami dla prowadzenia ksiąg gruntowych: Stanisława Antoniego dw. im. Kucharskiego, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie, dla Żydaczowa, Stanisława Pilikowskiego, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Łopatynie, dla Łopatyna, Konstantego Szczurko, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Podhajcach, dla Krakowca, Józefa Ebnera, sierżanta 93 pułku piechoty br. Joelson, dla Monasterzysk i systemizowanych dyetaryuszów Tabuli krajowej we Lwowie: Konstantego Gottwalda dla Radziechowa, Władysława Łuceka dla Szczerca, Kaspra Jana dw. im. Magońskiego dla Husiatyna, Leona Sochaniewicza dla Horodenki, nakoniec Franciszka Ksawerego Białowąsa dla Peczeniżyna.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy dozwolił kancelistom c. k. sądów powiatowych: Józefowi Batorowiczowi w Drohobyczu i Kazimierzowi Behmowi w Radziechowie, na proszoną przez nich wzajemną zamianę miejsc służbowych.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy nadał kanceliście c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, Albinowi Wiktorowi dw. im Kucharskiemu, posadę adjunkta kancelaryjnego c. k. sądu obwodowego w Samborze.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 października.

W stosunkach angielsko-irlandzkich zaszły w ostatnich czasach znowu takie objawy, które zaniepokoiły gabinet konserwatywny. Twierdzą, że rada ministeryalna, która odbywała posiedzenia w poniedziałek i we wtorek, zajmowała się więcej sprawami irlandzkiemi, niż ważną kwestyą rozruchów i pacyfikacyi Wschodu. Anglia ma w istocie nieustające zadanie pacyfikacyi tej prowincyi, w której tak samo prawie jak na Wschodzie, wszystko jest niespodzianką. Niedawno jeszcze przewódca parlamentarny Irlandczyków zapewniał, że zniesienie stanu wyjątkowego złagodzi rozjątrzenie ludności i wpłynie na zmniejszenie nadużyć, a tymczasem świeżo w jednej z mów wyraził Parnell pogróżkę, że w razie nowych kłopotów Anglii, potrafi Irlandya dać uczuć swoje niezadowolenie. W Anglii zapytywano też ogólnie i nie bez słuszności, czego właściwie chcą Irlandczycy, a zwłaszcza czego chcą przed rozpoczęciem okresu parlamentarnego? Agitacya a nawet objawy teroryzmu w chwili, gdy ministerstwo nie może nic zrobić bez aprobaty parlamentu, musi obudzać uzasadnione a nieprzyjaźne dla Irlandyi podejrzenia.

Oburzenie przeciw teroryzmowi ligi narodowej objawia się zresztą nietylko w Anglii, znajduje ono wyraz nawet i w Irlandyi, a to w obozie obrońców autonomii. O'Donnel, jeden z posłów, który dotychczas był członkiem klubu parnellistowskiego, obwinia przywódcę, że wyzyskuje ludową organizacyę stronnictwa w celach osobistych. Robi mu nawet gorszy zarzut, że po prostu w ten sposób wyłudza pieniądze. Zarzut to ciężki i zasługuje na wzmiankę o tyle, że powtórzono go w Anglii publicznie i że charakteryzuje poniekąd obecny stan sprawy. Zastanawiać bowiem musi, zkąd i dlaczego rozbudzone zostały na nowo namiętności ludowe, gdy sami autonomiści doradzali cierpliwość i potępiali nadużycia, wybuchłe dziś z dawną siłą. Jeżeli jednak powyższy zarzut jest tylko insynuacyą, to natomiast wszelkie uzasadnienie posiada twierdzenie O'Donnela, że Parnell obudza złudne nadzieje i obchodzi przedwcześnie tryumfy, choć dotychczas nic się takiego nie stało, coby dawało prawo do nadzwyczajnej radości.

O niestosowności wygłaszania mów nieoględnych w chwili obecnej, wspomniał także z naciskiem lord Iddesleigh w ostatniem przemówieniu swem do wyborców, ale wielu Irlandczykom idzie właśnie o to, ażeby w najniewygodniejszej dla Anglii porze wytaczać kwestye, mogące obudzić powszechny niepokój. Wyznał to otwarcie Parnell i to podobno spowodowało podróż lorda Churchilla do Dublinu. Pragnie on przekonać się osobiście, o ile położenie jest rzeczywiście groźnem. Gabinet konserwaty-

Listy z Krakowa.

I.

Nieraz zastanawiałem się nad przyczynami niesnask w naszem społeczeństwie, które, więcej niż każde inne, winnoby pod koniec tego stulecia żyć w zgodzie i jedności. Przyczyny są niezawodnie rozliczne, a niektóre niestety tkwią w charakterze narodowym; jedną jednak z głównych, zdaniem mojem jest, iż rozdzieleni okolicznościami, sposobem życia i obyczajami, nie dość dobrze znamy się nawzajem. Odnosi się to zwłaszcza, i w wyższym stopniu, do miast naszych, które nie mają między sobą dostatecznej styczności. Rzecz szczególna, ale prawdziwa, że powyższa uwaga da się przeważnie zastosować do Lwowa i Krakowa W przeszłości, teraźniejszości a zapewne i w przyszłości, wieleby nieporozumień nie zaszło, gdybyśmy byli lepiej, dokładniej, a przedewszystkiem i prawdziwiej zawiadamiani o wzajemnych naszych czynach, słowach i myślach. Prawdziwe i wiarogodne relacye w tej mierze byłyby w tym samym stopniu użytecznemi, jak szkodliwemi są fałszywe i niedokładne. Prawda wpływa korzystnie, nietylko na stosunki między ludźmi, ale także na ich obyczaje, tak, jak kłamstwo je psuje. — Ileż to kwasów, żalów, nawet nienawiści i gniewów powstało, nie dalej, jak między Krakowem i Lwowem, w skutek mylnych doniesień o ludziach i rzeczach, a raczej z powodu braku dokładnych i z prawdą zgodnych. Wiedzieć o sobie, wysłuchać się i wyrozumieć, jest w naszem położeniu potrzebą głębiej sięgającą, niżby się to na pozór zdawać mogło, i można tu z Molierem powiedzieć:

Mais on entend les gens au moins sans se fâcher!

Pragnę, aby te moje listy posłużyły do takiego wzajemnego wysłuchania się bez gniewów. A właśnie najwłaściwszem do tego miejscem są szpalty *Gazety Lwowskiej*, której stanowisko i charakter wykluczają wszelką porywczość, gwałtowność lub dorywczość sądów, a dobre jej tradycye nakazują przedmiotowość.

Dla dopięcia celu będę mówił w tych listach o wszystkich ważniejszych faktach i objawach życia społecznego, artystycznego, naukowego i towarzyskiego starego grodu, o ludziach i ich czynnościach, o sprawach z dziedziny publicznej, na podstawie zasad powyżej zaznaczonych; jedynie bowiem taka wiązanka dać może dokładne wyobrażenie o tutejszych stosunkach, tem więcej, że z położenia dziennika, do którego mam pisywać, wynika konieczność pewnej wstrzemięźliwości w sądach i zdaniach o wypadkach i ludziach. Niech przemawiają przeważnie fakta i czyny.

A tout seigneur, honneur. Przedewszystkiem zatem i na początku, kilka słów o naszej najwyższej władzy autonomicznej — o Radzie miejskiej królewskiego miasta Krakowa. — Żaden prezydent tutejszy nie rozporządzał tak dzielnemi środkami parlamentarnemi jak obecny dr. Szlachtowski. Większość bowiem, która go wybrała, po raz pierwszy przybrała tutaj stałą organizacyę klubu i solidarnie działa dotąd, oraz popiera prezydenta. To niezaprzeczenie wielka siła i dźwignia w sprawach miejskich. Znaczna część zasługi należy się w tej mierze p. Kieszkowskiemu, wielce znakomitemu dyrektorowi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Większość nietylko pod jego powagą, ale także za jego staraniem utworzyła się i wytrwała. Po nim największa wdzięczność za ten obrot rzeczy, należy się pewnym znanym usiłowaniom, tak w publicystyce jak i na bruku krakowskim, wytworzenia tutaj kierunków i praktyk obcych dotąd grodowi Piastów i Jagiellonów; one to skupiły, zbliżyły i zorganizowały, w własnej obronie, poważnych ludzi, których rozdzielały albo uprzedzenia albo osobiste zachcianki. I tak to powtórzyć tu można przysłowie: „Człowiek strzela Pan Bóg kulę niesie". — Obecnie wszystkie sprawy miejskie najpierwej rozważane są w klubie większości i tam czynione są starania, aby osiągnąć zgodność tak w samym klubie jak też między klubem a prezydentem. Po za klubem jest mniejszość, a w niej znajdują się także ludzie zacni, lecz do niej zaliczają się ci, co stali się przyczyną skupienia się żywiołów dodatnich i rozumnych, a którzy, najmniej sami są zdolni do jakiejbądź organicznej działalności, gdyż przywykli i zużywają się w czczych agitacyach. — Sam prezydent stał się zaraz na wstępie powodem niemałej niespodzianki. Gdy rozchodziło się o jego wybór, zarzucano głównie, iż nie jest mowcą, a że stanowisko prezydenta miasta Krakowa nakłada obowiązek przemawiania często w doniosłych sprawach i ważnych chwilach, oraz że nie będzie nigdy mężem inicyatywy. Tymczasem od pierwszych przemówień, p. Szlachtowski okazał się wybornym mowcą, który zawsze jest panem przedmiotu i umie nawet piękną nadać formę myślom bez frazesów; złożył on przy tem w przemówieniach swoich dowody stanowczości, o której także powątpiewano; nareszcie pod względem inicyatywy wziął ją od razu, że tak powiem z kopyta, we wszystkich sprawach stojących na porządku dziennym miejskim; do czego nie mało oczywiście pomocnym mu jest klub większości, na którym się opiera. Dotąd sprawy te stanowczo i ostatecznie oczywiście załatwionemi jeszcze nie zostały, ale postąpiły już znacznie i nadchodzi chwila, w której dojrzały w ankietach, komisyach i w ogóle przygotowawczych pracach, a teraz stopniowo wchodzić będą na porządek dzienny Rady i żądać rozwiązania. Czy niektóre z nich nie natrafią na trudności, a może i przeszkody z powodu owego odwiecznego *nervus rerum* i czy w ogóle cały program miejski będzie mógł być przeprowadzonym bez zaciągnięcia nowej pożyczki? — Przesądzać dziś nie chcę — Program bowiem mieści w sobie cały szereg ulepszeń, oraz niezbędnych reform, które jednak wymagają odpowiednich rozporządzalnych funduszów.

W pierwszym rzędzie stoi sprawa gazowa, znakomicie omówiona i postawiona w Radzie, przez jej referenta, mecenasa Faustyna Jakubowskiego, jednego z najzdolniejszych najwymowniejszych, a obecnie najczynniejszych w rzeczach miejskich radcę. Bawi on chwilowo w Belgii, gdzie się udał jako członek ankiety w sprawie maltozy, podjętej przez ks Adama Sapiehę i hr. Artura Potockiego. Za jego powrotem kampania gazowa i w ogóle cała akcya miejska, ożywi się i bardziej przyspieszonym postępować będzie krokiem. Wiecie bowiem, że obecnie znajdujemy się w stanie wojny z gazowem Towarzystwem Dessauskiem i że w skutku tego, *à la guerre comme à la guerre*, oświetlony jest Kraków naftowemi lampami. Daje to rzeczywiście smutny pozór oblężonego miasta, a w grodzie, z którego winno rozchodzić się światło na całą Polskę, my sami wołamy — światła, więcej światła! Pożądanem jest oczywiście jak najprędsze ustanie tego wołania i tego stanu rzeczy. Prezydent, większość i znakomity referent sprawy gazowej, postawili ją tak, iż należy się spodziewać w krótkim czasie rozwiązania; prowadząc bowiem wojnę, nie porzucili całkiem dyplomatycznych rokowań; z jednej strony przygotowują się plany, które niebawem wykończone zostaną, własnego miejskiego zakładu gazowego, z drugiej toczą się układy z Towarzystwem Dessauskiem o nabycie dotychczasowego zakładu, co oczywiście tę przedstawia korzyść, że w razie pomyślnego ich obrotu, rzecz spiesznie załatwionaby została, bez wytworze-

wny ma ciągle jak najlepsze chęci względem Irlandyi. Niedawno, kiedy niżsi urzędnicy udali się do obecnego wicekróla Irlandyi, aby wpłynął na przywrócenie stanu wyjątkowego, lord Carnarvon odpowiedział im, żeby najpierw starali się przy pomocy zwyczajnego prawa utrzymać porządek przez surowe i ścisłe jego zastosowanie. Czy jednak gabinet wobec ponawiających się w kraju nadużyć będzie mógł długo wytrwać na tem stanowisku powolności i umiarkowania, przekona się o tem dopiero minister dla spraw indyjskich, Churchill, który był dotąd najgoretszym zwolennikiem łagodności względem Irlandyi. Jak wielką zresztą wagę przywiązuje gabinet do uzyskania spokoju z tej strony, dowodzi i najświeższe oświadczenie prezesa gabinetu. Lord Salisbury nie wahał się w przemówieniu swem w Newport zaznaczyć, iż uznaje konieczność wielkich reform w Irlandyi. Dotychczas rzecznikiem tych reform był tylko najmłodszy członek gabinetu, lord Churchill, obecnie, prawdopodobnie nawet kosztem zrażenia sobie konserwatywnych torysów, uczynił to i Salisbury, zapewne nie w innym celu, jak pragnąc uśmierzyć umysły Irlandczyków. Ale jeżeli irlandzcy członkowie parlamentu nie okażą cierpliwości i nie postarają się sami szczerze o stłumienie prądów karygodnych, to trudno przypuścić, aby względy okazywane przez członków gabinetu, wywrzeć zdołały wpływ dodatni na roznamiętnionych przywódców narodowej ligi irlandzkiej.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 8 października.

(==) Dzień wczorajszy był pierwszym właściwie dniem pracy Izby deputowanych a w ciągu krótkiego, bo zaledwie trzy godzin trwającego posiedzenia, uczyniono szereg wniosków, przeważnie ze strony różnych klubów lewicy a pp. ministrowie dr. Pražak i dr. Dunajewski wystąpili także z szeregiem przedłożeń. Przedewszystkiem należy się wzmianka przedłożeniu p. ministra sprawiedliwości w sprawie prolongowania czasowego uchylenia sądów przysięgłych w okręgach wiedeńskim, wiener-neustadzkim i korneuburskim. Chociaż ze wszech miar należy ubolewać nad uchyleniem jednego z ważniejszych praw konstytucyjnych, to przecież nie można odmówić bezwzględnego znaczenia motywom, któremi uzasadniono potrzebę podobnego wyjątkowego zarządzenia. Anarchizm otrzymał bezwątpienia cios bardzo dotkliwy a stosunki na socyalno-demokratycznej widowni wojennej nieco się poprawiły, nie w ten jednak sposób, aby mogła być mowa o stanowczej sanacyi. Dopóki z jednej strony za pomocą socyalnych reform nie zostaną uchylone a przynajmniej złagodzone dotychczasowe choroby, trawiące organizm społeczeństwa, dopóki z drugiej strony państwo i społeczeństwo nie będą zabezpieczone na drodze osobnej ustawy przed agitacyami anarchizmu, dopóty przywrócenie sądów przysięgłych dla zbrodni politycznych i innych, będących następstwem zawichrzeń socyalistycznych, byłoby błędem a przynajmniej rzeczą bardzo ryzykowną. Rząd chce uniknąć tego błędu, a można być pewnym, iż w tej mierze znajdzie poparcie w całej Radzie państwa bez względu na stronnictwa. Po wnioskach przyszła kolej na interpelacye, pomiędzy któremi znajdowała się interpelacya pp. Plenera, Heilsberga i towarzyszy w sprawie znanych ekscesów w Czechach. Następnie dep. Menger uzasadnił swój wniosek co do zmiany przepisów ustawy przemysłowej w kierunku wypoczynku niedzielnego. Dr. Menger wyraził opinię, iż wypoczynek niedzielny wyrządza szkody stanowi średniemu, iż kupcy i przemysłowcy na prowincyi przez to, iż nie mogą w niedzielę po południu otwierać swoich sklepów, pozbywają się klienteli rekrutującej się po większej części z ludności wiejskiej i t. d.

Zdaje się, iż wniosek dr. Mengera dałby się łatwiej uzasadnić pod względem rzeczowym, gdyby przed kilkoma dniami nie było ukazało się rozporządzenie dodatkowe pp. Ministrów spraw wewnętrznych i handlu. Rozporządzenie to uczyniło mniej więcej zadość uprawnionym zażaleniom knpców i przemysłowców na prowincyi, a więcej w tym przedmiocie nie dało się uczynić, w przeciwnym bowiem razie zostałaby podkopaną cała instytucya wypoczynku niedzielnego. To też deput. Pattai nie wiele miał trudu z odparciem teoryj wnioskodawcy. Deputowany przemysłowego okręgo wiedeńskiego trafił w rdzeń rzeczy, podnosząc, iż nowa ustawa ma wprawdzie pewne niedogodności, że jest może nie na rękę pojedyńczym jednostkom, jednakże decydującym tutaj czynnikiem musi być nie wzgląd na poszczególne jednostki, lecz na wielkie interesa państwa, które poczuwa się do obowiązku powstrzymania fizycznej i moralnej degeneracyi, jaka zagraża masom skutkiem pracy bez przerwy.

Przeciw tak zwanym „praktycznym“ zapatrywaniom dr. Mengera, wystąpił dr. Pattai z argumentami etycznemi i politycznemi, których odeprzeć nie zdołał ani dr. Menger, ani występujący po raz pierwszy z mową w parlamencie dr. Wrabetz, który przemawiał za wnioskiem Mengera. Wniosek Mengera został przekazany komisyi specyalnej, która potrafi może oddzielić zdrowe ziarno od plewy, gdyż przyjęcie wniosku w osnowie niezmienionej jest wykluczone.

Deputowany R[illegible]ser uzasadniał swój wniosek w sprawie ułatwień przy ściąganiu podatku gruntowego. Wniosek przekazany został komisyi podatkowej. Szanowny deputowany, którego dobrych zamiarów nikt podejrzywac nie może, popsuł niestety sam bronioną sprawę gwałtownością, skierowaną przeciw osobom i przesadą w rzeczy. Radca dworu Huber, funkcyonujący jako komisarz rządowy w imieniu ministerstwa skarbu, znalazł się w położeniu zwrócenia uwagi, że minister skarbu nietylko że nie polecił nadzwyczajnej surowości, ale przeciwnie, jak największą łagodność przy ściąganiu podatków, z tem wszystkiem jednak wniosek Rosera nie jest szkodliwy, stanowi owszem cenną pobudkę. Pod koniec posiedzenia interpelowali Rieger i towarzysze w sprawie zaburzeń w Czechach północnych. Wniesione wczoraj obie interpelacye, z których pierwsza zwraca się przeciw rządowi ze stanowiska krańcowo-frakcyjnego, w sposób zarówno ostry, jak nieuzasadniony, zostaną pewnie przez Ministeryum należycie odparte.

Praga czeska, 8 października.

(*E*) Ktokolwiek zna stosunki tutejsze, a zdolny sądzić je bezstronnie, z oburzeniem odczyta wniesioną wczoraj w Izbie poselskiej interpelacyę posłów Plenera, Heilsberga i towarzyszy. Ze w Czechach wydarzają się gorszące zatargi pomiędzy Niemcami i Czechami, temu nikt nie może zaprzeczyć. Każdy szczery przyjaciel porządku i postępu, mocno nad podobnemi zajściami ubolewa Ale fałszem jest, aby walka narodowościowa w Czechach, jak twierdzą interpelanci, stała się tak namiętną dopiero od 6 lat, to jest za rządów hr. Taaffego. Ze tak nie jest, o tem świadczy najwymowniej fakt, iż rządy lewicy i w r. 1868 i w r. 1872 były zmuszone wprowadzić w Czechach stan oblężenia, do którego to ostatecznego środka rząd dzisiejszy nie potrzebował się uciekać. Całkiem nieuzasadnionem jest dalej twierdzenie interpelantów, jakoby rząd nie dostarczał ludności niemieckiej dostatecznej obrony przed gwałtami, jakich się dopuszcza ludność czeska. Władze uczciwie i energicznie dostarczają swej opieki jednym i drugim, a gdy żadna władza nie może przewidzieć wszystkich zajść gorszących i zapobiedz im, to przynajmniej wszelkie występki bywają karane z zupełną bezstronnością. Właśnie temi dniami prokurator cesarsko-królewski wytoczył akt oskarżenia przeciwko wszystkim uczestnikom rozruchów w Królowym dworze, a władza suspendowała tamtejszego burmistrza czeskiego. Równie energicznie rozpoczęto śledztwo w sprawie wybuchu dynamitowego przed domem stowarzyszenia czeskiego w Duchnowie (Dux) Słowem zatargi narodowościowe w Czechach stoją niestety na porządku dziennym nie od 6, lecz od kilkudziesięciu lat, tylko, że Rząd obecny nie staje po stronie jednej, aby się przyczyniać do ucisku drugiej, lecz usiłuje być sprawiedliwym dla obu stron. — Była obawa, że na interpelacyę lewicy, podnoszącą rzekome gwałty, popełnione przez Czechów na Niemcach, posłowie czescy odpowiedzą kontrinterpelacyą, podnoszącą znowu gwałty, popełnione przez Niemców na Czechach. Jednakże wczorajsza interpelacya dr. Riegera, podpisana także przez pana Grocholskiego, hrabiego Hohenwarta i innych członków prawicy, usunęła te obawy. Dr. Rieger, stając na stanowisku państwowem, potępia wybryki obu stron; na jego zapytania zaś, rząd będzie mógł odpowiedzieć wyliczeniem wszystkich wyroków sądowych, które były wydane na ekscedentów obu stron. Rzecz ciekawa, że dr. Herbst, który w dawniejszych latach w zatargach niemiecko-czeskich stawał zawsze w pierwszym rzędzie, odmówił interpelantom swego podpisu. Sam ten fakt zawiera najdosadniejszą krytykę interpelacyi p. Plenera i towarzyszy.

Rada państwa.

„Przed tygodniem jeszcze – pisze korespondent wiedeński *Czasu* — wybrało Koło poselskie polskie komisyę z dziesięciu członków dla zbadania i roztrząśnienia spraw, które przeprowadzić można na rozpoczynającej się sesyi parlamentarnej, a których przeprowadzenie jest nieodzownem dla podźwignienia rolnictwa i przemysłu, dla złagodzenia teraźniejszego przesilenia ekonomicznego i wogóle dla uczynienia zadość najpilniejszym potrzebom kraju. Do komisyi tej wybrani zostali posłowie: Jaworski, Chrzanowski, Hausner, Dzieduszycki, Abrahamowicz, Bobrzyński, Wysocki, Czajkowski, Mochnacki. Komisya ta obraduje prawie codziennie. Posiedzenia jej przystępne są wszystkim posłom polskim, którzy mogą przedkładać jej wnioski swoje na piśmie i w razie potrzeby uzasadniać te wnioski. Ale uchwalono, aby tok i treść obrad komisyi pozostały poufnemi, a tajnemi na teraz dla publiczności, gdyż komisya obraduje o sprawach, które ma dopiero delegacya polska przeprowadzić i o

---

nia konkurencyi gazowej. Komisya szacunkowa wspólna miasta i Towarzystwa Dessauskiego ma oznaczyć wartość dzisiejszą zakładu.

Jak będziemy należycie oświetleni, wtedy zapragniemy drugiego równie niezbędnego jak światło żywiołu, wody zdrowej i smacznej, koniecznej dla rozwoju i pomyślności miasta. Tu wystąpi dawna sprawa wodociągów. Kiedy zaspokoimy pragnienie, tem chętniej przeszlibyśmy się na świeżem powietrzu, po tym parku przyszłości w który Błonia, proszą się same, aby były zamienione. Dzieło to, które może być uroczem, mogłoby być przeprowadzone w porozumieniu z wojskowością zwłaszcza że głównodowodzący tutaj ks. Ludwik Windischgrätz, chętnie do niego rękę przyłoży i pod pewnemi warunkami, mianowicie zachowania części Błonia jako miejsca dla ćwiczeń wojskowych, podjąłby się przeprowadzenia głównych robót regulacyjnych. Książę, który na dwa zawody bawi już przez długi czas w Krakowie, złączony jest nie jednym węzłem sympatyi z tutejszem społeczeństwem, które umie oceniać wysokie jego zalety. Ks. Windischgrätz udaje się właśnie w tych dniach za dłuższym urlopem do dóbr swoich na Węgrzech Sarasz-Patok i powróci dopiero około Trzech Króli, co będzie z uszczerbkiem jesiennego życia towarzyskiego w Krakowie, gdyż dom głównokomenderującego, jest równie chętnie uczęszczanym, jak jest gościnnym.

Uregulowania Błonia, do którego książę tak chętnie ze strony wojskowości chce się przyczynić, ułatwionem być może znacznie, budową kolei okręgowej, która połączy północną z transwersalną. Wystawić ją ma obowiązek kolej Północna, do końca przyszłego roku; przy tem winna wybudować od tak dawna pożądany most na Wiśle Zdaje się, że w tej mierze zajdzie korzystna modyfikacya, i że zamiast jednego mostu w punkcie trudnym i niekorzystnym dla budowy, staną w innym, dwa mosty, jeden dla kolei, drugi dla przejazdu końmi i dla pieszych. Przynajmniej za tą kombinacyą przemawiać będzie wojskowość, której zdanie musi tu być przeważającem, skoro nowa kolej mieć będzie przedewszystkiem strategiczne znaczenie, polegające na połączeniu dwóch linij, z których każda znajduje się po innej stronie Wisły. Roboty około tej kolei pociągną za sobą uregulowanie koryta Rudawy a to najważniejsza i najtrudniejsza strona przedsięwzięcia mającego na celu przemienić Błonia w park, któryby był punktem zbornym dla Krakowian i oddziałał korzystnie na wątroby i śledziony nieco zbyt tu rozwinięte.

Po dobrej i orzeźwiającej przechadzce zwłaszcza w tej porze lub późniejszej, czyż nienajprzyjemniej pójść do teatru? Tak, ale do teatru przed zimnem i przeciągami przynajmniej zaopatrzonego i w którym możnaby po przechadzce istotnie odpocząć w wygodnym fotelu. To nas znowu wprost doprowadza do kwestyi budowy nowego gmachu teatralnego, którą nie posunęły naprzód głośne lecz w porównaniu do zadania, liliputowe dary. Czuwa jednak nad nią Prezydent, a teoretycznie jest ona tak jak rozwiązaną referatem p. Faustyna Jakubowskiego który po powrocie z Belgii prawdopodobnie niebawem wprowadzi ją na porządek dzienny Rady miejskiej. Nie będzie ona jednak z wielu względów łatwą do rozwiązania a zwłaszcza nie będzie mogła być zbyt spiesznie w praktyce przeprowadzoną; tem więcej, że pospiech w budowie, gdyby raz ta postanowioną ostatecznie została, mógłby być szkodliwym. Zanim zatem stanie nowy gmach, wstąpmy do dawnego, poczciwego a istotnie oczernionego. Zaraz na wstępie czuje się, że zmiany, które zaszły w dyrekcyi nie były rewolucyą. Spotykasz się tam z dalszym ciągiem tego co było. Poprawność w grze aktorów, dobra całość przedstawień i wciąż niemal afisz zapowiadający inne utwory, co już nie jest ani zasługą, ani winą dyrekcyi lecz koniecznością miejscową. Podziwiać tylko trzeba kierownika artystycznego p. Sarneckiego, który z powodu licznych zmian w personalu, musi wciąż nowemi siłami obsadzać nawet dawniej grane sztuki, wystawiać niektóre o dwóch czy trzech zaledwie próbach, a który pomimo tego siłą cudotwórczą zamiłowania umie wszystkiemu podołać i zamaskować wobec publiczności, wszelkie trudności i przeszkody, zachować w przedstawieniach dawny ład i harmonię, a nawet sprawić dotąd złudzenie, jakoby aktorzy zawsze dobrze umieli role. Personal tegoroczny jest bardzo liczny, a oprócz kilku dawnych znakomitych sił, zwiększył się wcale cennemi nabytkami. Amanci zwłaszcza, któremi nie mogła się od paru lat poszczycić scena krakowska, są teraz obiecujący. Będę miał sposobność mówienia nieraz i to obszernie a może i specyalnie o tutejszym teatrze; wtedy zapoznam was bliżej z dyrekcyą, artystami, publicznością i całą skomplikowaną maszyneryą sceniczną. Od rozpoczęcia nowych rządów, dwie role odegrane zostały w sposób podnoszący poziom teatru, Fiammina Mario Uchard przez p. Hoffmannowę, która przedstawiła tę postać z początku drugiej połowy stulecia, w wyższym stylu, usuwającym się z pod tuzinkowej i pobieżnej oceny, oraz rola generała rossyjskiego w głośnym *Księciu Zilah* p. Claretie, z której p. Szymanowski zrobił coś nadzwyczaj misternego, łącząc w swej grze umiejętnie i z widocznym talentem komizm z odezwaniem się głębszej strony natury ludzkiej. Przejścia w tej mierze były godne najlepszych tradycyj teatru; to też p. Szymanowski przedstawia na tutejszej scenie, nie dzisiejszy teatr warszawski, ale najświetniejsze jego tradycye z czasów, gdy siostra artysty Bakałowiczowa błyszczała w nim jako niezwykłe zjawisko, oraz szkołę Królikowskiego, Rychtera, Żółkowskiego, Świeszewskiego, Panczykowskiego. P. Szymanowski jest obecnie tutejszą *great attraction*; ale zaręczyć wam mogę, iż pomimo że go znawcy zawsze cenić będą, nie potrwa to długo tutaj; trzeba bowiem wiedzieć, że stary Kraków, że ten *par excellence* pod każdym względem emeryt, lubi namiętnie tylko — nowość. Ztąd też pomimo że we wrześniu teatr był tak dobrym, jak nim będzie w październiku, publiczność w przeszłym miesiącu przenosiła nowo otwarty Ogród krakowski, a teraz już nacieszywszy się nim, pomimo wciąż trwającej pogody, powraca do teatru. Nie mało utrudnia zadanie, nie łatwe zresztą, nowej dyrekcyi, chroniczne mięszanie się pewnych dzienników w sprawy zakulisowe. Scena i to co się na niej dzieje, należy do publiczności i publicystyki; karność wewnętrzna w teatrze tylko do dyrekcyi, która za nią jest odpowiedzialną, a bez której mogą być przedstawienia, lecz teatru być nie może. — Na jutro zapowiedziane jest przedstawienie nowej komedyi *Doktor Faustyna*, bardzo obiecującego autora hr. Rzewuskiego.

Mistrz Matejko zanim wyruszył do Welehradu ze swoim wspaniałym darem, namalował nowy obraz *Chmielnicki pod Lwowem*; i to w chwili, kiedy kończy olbrzymich rozmiarów dzieło *Dziewicę Orleańską*; dodajmy do tego troskę i czuwanie nad pomnikiem Mickiewicza, którego modele wedle rysunku mistrza, znacznie już postąpiły w pracowniach pp. Gadomskiego i Riegera. Czarne przepowiednie co do powodzenia ostatecznego rzeczy, ustępują zwolna przed najlepszemi nadziejami. — Takie też nadzieje budzi obecnie niedawno tu powstałe pismo humorystyczne *Bicz*, z tendencyą uczciwą i przyzwoitemi formami. Dotąd humorystyka tutejsza miała tę właściwość, iż o niej zgoła mówić ani wspominać nie można było, chcąc się szanować. *Bicz* założony przez utalentowanego aktora tutejszego pana Arwina-Żelińskiego, obecnie przeszedł pod zarząd komitetu, który niezawodnie sprawi, iż będzie można o nim mówić, nie grzesząc przeciw obyczajności.

Za przykładem dwóch Bułgaryj dokonane połączenie dwóch Towarzystw Sztuk Pięknych krakowskiego i lwowskiego, bardzo tu sympatycznie przyjętem zostało; artyści obiecują sobie z tego wiele rzeczywistych korzyści, a niewątpliwie Wystawy zyskają na świetności. O.

D. 9 października.

sposobie ich przeprowadzenia. Wobec licznych przeciwników politycznych, przedwczesne rozgłoszenie tego nie jest korzystnem.

Koło poselskie polskie odbyło w przeszłym i w tym tygodniu kilka posiedzeń plenarnych, na których toczyły się rozprawy o głównych punktach adresu Izby poselskiej w odpowiedzi na Mowę tronową. Nadto na posiedzeniach tych Koło wybrało kandydatów swych do kilku komisyj izbowych, których wybór był na porządku dziennym ostatnich posiedzeń Izby. Do komisyi legitymacyjnej (t. j. sprawdzającej wybory tych posłów, których wybór zaprotestowano) wybrano: Zatorskiego, Zawadzkiego, Mochnackiego, Onyszkiewicza i Starzyńskiego; do komisyi wojskowej wybrani zostali: Chrzanowski, Dzwonkowski, hr. Hompesch, Klucki, Popowski; do komisyi nietykalności poselskiej: hr. Potocki Roman, Tyszkowski, Zawadzki".

Klub czeski obradował przedwczoraj nad adresem. Wśród dyskusyi dep. Szrom wykazywał potrzebę zmiany ordynacyi wyborczej i przeprowadzenia narodowego uprawnienia; dep. Dürich podnosił znaczenie fachowych szkół przemysłowych i domagał się, aby Państwo objęło na siebie niektóre komunalne szkoły średnie; dr. Rieger wykazywał, iż przedewszystkiem należy trzymać się ściśle zasad samorządu i starać się o to, aby znalazły one wyraz w ustawodawstwie i administracyi Dep. Mattusz położył nacisk na ostateczne ukończenie reformy podatkowej i na uregulowanie waluty Hr. Ryszard Clam wyraził życzenie, aby w adresie został bliżej określonym wspólny program całej prawicy. Dep. Adamek domagał się podniesienia w adresie potrzeby decentralizacyi kultury krajowej i socyalno-politycznych reform. Dep. Saluszek żądał opieki dla przemysłu cukrowniczego i w ogóle dla całego przemysłu ekonomicznego. Dep. Bromowsky omawiał ugodę z Węgrami i zmiany, jakie należy w niej przedsięwziąć. Po zamknięciu dyskusyi dep Zeithammer (który jak wiadomo, został wybrany referentem komisyi adresowej) zreasumował treść przedłożonych życzeń, wyjaśnił charakter i doniosłość adresu, i przedstawił, co może w nim znaleźć wyraz w formie naturalnie ogólnej

---

Biuro Izby deputowanych poleciło komitetowi złożonemu z posłów Meisslera, Fussa i Schindlera, aby w najkrótszym czasie przedłożył biuru projekt regulaminu.

Izba deputowanych na wtorkowem posiedzeniu (d. 13 b. m.) przystąpi do wyboru Delegacyi, którą to sprawą zajmują się obecnie żywo wszystkie koła parlamentarne. Jak już wiadomo, klub czeski ofiarował obu klubom niemieckim kompromis. Czesi, którzy w reprezentacyi z Królestwa czeskiego mają stanowczą większość, gotowi są pozostawić cztery mandaty obu klubom niemieckim, jeżeli deputowani opozycyjni, którzy znowu mają przewagę w reprezentacyi morawskiej zechcą ofiarować tamtejszej czeskiej mniejszości jeden mandat Gdyby kluby niemieckie przyjęły powyższą propozycyę, pozyskałyby na czysto trzy mandaty. Wczoraj mieli zebrać się deputowani niemieccy z Czech i Morawy, celem naradzenia się nad propozycyą kompromisową Sądząc z głosów kilku organów opozycyjnych przyjście do skutku kompromisu nie jest bynajmniej wykluczonem; rzecz cała głównie zawisła od decyzyi niemieckich posłów morawskich, którzy przeciwni są wszelkim pojednawczym układom.

Z Dolnej Austryi zostali wyznaczeni do Delegacyi posłowie: Matscheko, Pirko i Richter. Co się tyczy innych krajów koronnych, to rezultat wyborów będzie prawdopodobnie następujący:

Dalmacya wybiera jednego deputowanego, a ponieważ kraj ten reprezentowany jest tylko przez Kroatów, więc rozumie się samo przez się, iż wybierze członka prawicy. Galicya wybiera 7 delegatów i będą nimi wyłącznie członkowie prawicy. Górna Austrya, w której mają przewagę konserwatywni, wyszle dwóch członków klubu centrum. Większość reprezentacyi styryjskiej jest opozycyjna, więc też i delegaci będą należeć do tego stronnictwa. W Karyntyi można liczyć niezawodnie na wybór członka niemiecko-austryackiego klubu. Bukowina wyszle deputowanego prawego centrum, toż samo i Kraina. Tyrol będzie reprezentowany najprawdopodobniej przez jednego członka klubu prawego centrum i jednego z klubu Trydenckiego. Vorarlberg zamianuje deputowanego klubu prawego centrum. W Istryi mają przewagę zwolennicy hr. Coroniniego, więc wybór padnie na jednego z członków tego klubu. Gdyby przyszedł do skutku kompromis pomiędzy Czechami i Niemcami, wtedy skład nowej delegacyi byłby prawdopodobnie następujący: 10 członków klubu niemiecko austryackiego, 4 niemieckiego, 7 Czechów, 7 Polaków i 12 posłów innych klubów prawicy.

Sprawy niemieckie.

(Ks. Hohenlohe — Uchwała przeciw rozporządzeniom banicyjnym. — Seminarya duchowne w Prusiech.)

Ks. Hohenlohe ma dzisiaj wyjechać do Baden-Baden dla przedstawienia się tam Cesarstwu niemieckiemu jako przyszły namiestnik Alzacyi i Lotaryngii. Z Baden-Baden wyjedzie ks. Hohenlohe na krótki pobyt do Strassburga, zkąd uda się zaraz do Paryża, gdzie zabawi prawdopodobnie aż do nominacyi nowego paryzkiego ambasadora.

Reprezentacya miejska w Królewcu przyjęła 50 przeciw 27 głosom wniosek profesora Moellera (członka partyi wolnomyślnej), aby poczynić w ministerstwie spraw wewnętrznych jak najrychlej przedstawienia względem stanowczego zaniechania wydalań, ponieważ wydalania te zarówno szkodzą obywatelom zagranicznym, jak i krajowym.

Większa część seminaryów duchownych w Prusach, ciągle jest jeszcze zamkniętą.

Seminaryum poznańskie i gnieźnieńskie zamknięto dnia 23 sierpnia 1873, kolońskie 24 listopada 1875, hildesheimskie 31 grudnia 1873, trewirskie 2 stycznia 1874, paderbornskie 13 listopada 1875, fuldajskie 17 grudnia 1874, wrocławskie 25 marca 1876, limburgskie 18 kwietnia 1876, monasterskie 3 czerwca 1876, brunsberskie 11 grudnia 1876.

Wszystkie zabiegi stolicy św., aby wyjednać otwarcie tych zakładów nie odniosły dotychczas pożądanego skutku

---

Sprawy rossyjskie.

(W sprawie osobnej ustawy o języku państwowym. Wyjazd do Egiptu p. Chitrowo. — Wypowiedzenie konwencyi).

Kijewlanin dowodzi konieczności „stworzenia osobnej ustawy o języku państwowym, w której zebraneby zostały w jedną systematyczną całość rozrzucone po rozmaitych częściach „Zbioru praw" i po rozmaitych miejscowych regulaminach prawa z dopełnieniami, odpowiadającemi nowym warunkom życia i ogólnej normie. Jest to, zdaniem gazety, najracyonalniejszy środek uchylenia nieporozumień i samowoli w sprawie tak doniosłej wagi, jak rozstrzygnięcie kolizyj między językiem państwowym a narzeczami miejscowemi".

Nowoje wremja, donosząc o wyjeździe na swoje stanowisko do Kairu rossyjskiego ministra pełnomocnego w Egipcie, p. Chitrowo, streszcza w kilkunastu wierszach jego karyerę dyplomatyczną i ubolewa mocno nad tem, że zdolności dyplomatyczne p. Chitrowo, któreby obecnie tak dobrze zużytkować się dały na półwyspie Bałkańskim, wybornie mu znanym i gdzie tyle już położył zasług i dał dowodów energii, nie znajdą dla siebie odpowiedniego pola w Egipcie, gdzie Rossya mało ma ważniejszych interesów.

Według *Nowosti*, rząd rossyjski wypowiedział Francyi konwencyę, zawartą w 1861 roku względem praw pisarzy i artystów obu tych państw. Zerwanie umowy nastąpiło skutkiem tego, że ciężar jej leży prawie wyłącznie na Rossyi, bowiem Francya bardzo mało korzysta z dzieł literackich lub artystycznych państwa rossyjskiego. Prawo jednakże, zabezpieczające dramaturgom francuskim 25 franków od każdego wystawienia ich utworu na scenie, pozostaje w swej mocy, ponieważ dyrekcya teatrów zawarła umowę w 1882 roku do 1887 roku.

Sprawa prowincyj nadbałtyckich.

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga: „Groźne wypadki na półwyspie bałkańskim, odwróciły na chwilę uwagę od spraw nadbałtyckich, a jednak do niedawna cała prasa rossyjska tem się tylko zajmowała.

Wiadomą było powszechnie rzeczą, że niedawno na placu boju pod Wirta w Finlandyi, postawili mieszkańcy pomnik, ofiarowany pamięci poległych w walce z Rossyą żołnierzy fińskich i szwedzkich. Z powodu tej „najnowszej fińskiej bezczelności", powstała w nieprzyjaznych Finlandyi dziennikach rossyjskich wielka wrzawa, wśród której dla zadość uczynienia zażądano dymisyi finlandzkiego generał gubernatora za to, że pozwolił na wzniesienie pomnika, jako też gubernatora, który był obecny przy odsłonięciu pomnika. Wzburzenie wzmogło się szczególniej z tego powodu, że przy odsłonięciu były obecne także wojska finlandzkie, którym kazano asystować Według szczegółów autentycznych zaszedł fakt następujący:

Na jakiś czas przed dniem, oznaczonym na odsłonięcie pomnika, udał się gubernator cywilny gubernii, w której położona jest Wirta, z prośbą piśmienną do fińskiego sekretarza stanu, rezydującego w Petersburgu, ażeby wyjednał pozwolenie asystencyi oddziału wojskowego przy uroczystości odsłonięcia pomnika. Sekretarz w odpowiedzi swej wyraził zdziwienie, że gubernator cywilny udaje się z tem do niego, zamiast do generał gubernatora, który jest zarazem naczelnym komendantem wojsk finlandzkich. Gdy odpowiedź ta nadeszła, było już po uroczystości, a wojsko wzięło udział z rozkazu gubernatora cywilnego. Skutkiem tego wytoczone zostało śledztwo tak przeciw gubernatorowi cywilnemu, jakoteż komendantowi wojsk, a przeciw temu ostatniemu za to, że usłuchał rozkazu gubernatora cywilnego".

Równocześnie podnoszą dzienniki niemieckie Prus z wielkiem ubolewaniem najświeższy rozkaz, ogłoszony w *Praw. Wiest.* Jest to regulamin, podpisany przez cara dla gubernij nadbałtyckich, według którego wszyscy gubernatorowie tych prowincyj, oraz urzędy trzech gubernij nadbałtyckich, obowiązane są do prowadzenia wszelkich korespondencyj i załatwiania spraw w języku rossyjskim, a to nawet w takich wypadkach, w których przy urzędach rzeczonych znajdują się osoby, należące do kategoryi urzędników, wybieranych przez ciała autonomiczne.

Berlińska *National Zeitung* pisze: „W ten sposób za jednym zamachem zniszczona została prawna i faktyczna podstawa ludności, mówiącej językiem niemieckim. Prowincye nadbałtyckie, które się odznaczały ścisłością i uczciwością w administracyi, oddane być muszą na łaskę najniższej kategoryi urzędników rossyjskich. Tak samo, jak język i instytucye nadbałtyckie, stała się i religia luterska przedmiotem gwałtownej napaści i nienawiści. Wolność sumienia została zniesiona rozporządzeniem o małżeństwach mięszanych. Wszelkiemi środkami zmuszani są wyznawcy ewangelicy do przyjmowania prawosławia." Podobnych ubolewań i wycieczek znajduje się i więcej w wielu innych dziennikach niemieckich.

KRONIKA

— **JE. p. Namiestnik**, Filip Zaleski, wyjechał wczoraj wieczorem, pociągiem pospiesznym do Krakowa.

— **W sprawie wychodźtwa** ludności, mianowicie z zachodniej Galicyi. do Ameryki, które znowu się wzmogło w roku bieżącym, c. k. Ministerstwo spraw zewnętrznych poleciło c. k. urzedom konsularnym w Hamburgu, Bernie i Antwerpii, aby poczyniły odpowiednie kroki, iżby niezaopatrzonych w należyte legitymacye i dostateczne na podróż fundusze wychodźców zatrzymywały władze portowe, nim ludzie ci jeszcze wsiędą na okręt, a następnie żeby odsyłano wychodźców takich napowrót do ich ojczyzny. Rozporządzenie to c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych było tem bardziej wskazanem, iż nowa ustawa amerykańska o wychodźcach, nakazuje wzbraniać lądowania na ziemi amerykańskiej takim, którzy się nie wykażą dostatecznemi środkami do życia.

— **Sąd polubowny** w sprawie hr. Eustachego i Augusta Potockich, o działy majątkowe, do przewodniczenia któremu, zaproszony został do Warszawy JE hr. Alfred Potocki, rozpoczął się dnia 8 b. m. i potrwać miał dni parę. Przed notaryuszem p. Zawadzkim uczyniono przedtem zapis rodziny hr. Potockich na sąd polubowny.

— **Raut na cześć Mierzwińskiego** zgromadził wczoraj wieczór w pięknie udekorowanych salach kasyna miejskiego licznych przedstawicieli wszystkich sfer towarzyskich stolicy, a zwłaszcza nader liczne grono pań. Wśród obecnych zauważaliśmy JW. Marszałka krajowego dr. Zyblikiewicza, p. prezydenta miasta W. Dąbrowskiego, p. prezesa Wydziału krajowego O. Pietruskiego, kuratora Henryka hr. Skarbka, pp. B. Augustynowicza, Leopolda hr. Starzeńskiego, Henryka hr. Łączyńskiego i wielu innych wybitniejszych osobistości wszelkich zawodów. Na galeryi przygrywała orkiestra teatralna i wykonała na wstępie piękny walc kompozycyi p. Marka, poświęcony Mierzwińskiemu. Sympatyczny gość, wprowadzony został na salę przez członków komitetu z prezydentem miasta p. Dąbrowskim na czele. i przedstawiony damom, poczem rozpoczął się koncert, w którym wzięły udział pianistki panny Paltinger i Stengel, skrzypek p. Wolfsthal i śpiewaczka panna Porth. Koncert mile był urozmaicony deklamacyą pani Stachowicz i p. Żelazowskiego, koroną jego wszelako była niespodzianka, jaką uprzejmy gość sprawił zebranym, ukazaniem się nagle na estradzie i odspiewaniem wśród nieustającej burzy oklasków romanzy Denza *Un portrait*, pieśni Adama *Noël* i Gounoda *Au printemps*. Po koncercie znakomity artysta do późnej jeszcze nocy był przedmiotem serdecznych owacyj, bawiąc nawzajem przyjmujące go grono wybornym swoim humorem, grą na fortepianie i prawdziwie wirtuozowskiem gwizdaniem — słowem, czuł się, jakby w domu, u siebie. Znaczny stosunkowo dochód z rautu, jak się dowiadujemy, przeznaczył komitet na fundusz zapomogowy dlo wygnańców z Prus.

— **Z Ossolineum.** Przypominamy, że w dniu 12 b. m., to jest w poniedziałek, odbędzie się o godzinie wpół do 12 przed południem w Zakładzie nar. im. Ossolińskich doroczne posiedzenie, na którem złoży zarząd sprawozdanie z czynności bibliotecznych, a p. Bełza odczyta studyum swoje o *Maryli*. Wstęp dla publiczności otwarty.

(*m*) **W sali posiedzeń** stauropigiańskiego instytutu, ustawiono w tych dniach nową szafę z cennemi zbiorami starożytnemi, jak n. p. kielichami kościelnemi, krzyżami, ewangieliami i t. d. zebranemi i uporządkowanemi przez dr. Szaraniewicza.

— **Na pogorzelców w Horodence** wpłynęły następujące dalsze datki: do c. k. starostwa w Podhajcach 42 zł. 36 ct.; [illegible] stwa w Tarnobrzegu 10 zł. 95; d[illegible] w Tarnowie 57 zł. 50 ct.; do staros[illegible] liczce 4 zł.; do starostwa w Zales[illegible] 20 ct.; do starostwa w Zbarażu [illegible] Wszystkie powyższe kwoty odesłane zostały na ręce c. k. starosty w Horodence.

(*m*) **Nowa cukiernia**, pp. Heusera i Bienieckiego, została wczoraj wieczorem uroczyście otwartą w nowej kamienicy pp. Bernsteinów na rogu ulicy Sykstuskiej i Karola Ludwika Wewnętrzne urządzenie tego nowego „przybytku słodyczy" jest wcale okazałe i gustowne. Liczne grono zaproszonych gości wzięło udział w uroczystości inauguracyjnej.

— **Repertoar teatralny**. Dzisiaj, w sobotę, 10 b. m., po raz piąty *Gasparone*, opera komiczna w 3 aktach K. Millöckera. — Jutro, w niedzielę, 11 b. m., po południu po raz czwarty *Klara Soleil*, komedya w 3 aktach E. Gondineta, wieczorem *Trubadur*, opera w 5 aktach Verdiego. Drugi gościnny występ Władysława Mierzwińskiego, nadwornego śpiewaka Ich ces. Mości Najj. Cesarza Austro-Węgier i cesarza niemieckiego, pierwszy występ pani Bronisławy Dowiakowskiej primadonny opery warszawskiej, pani Adeliny Paschalis, panów Ludwika Wierzbickiego i Józefa Lebruna. Ten ostatni, pierwszy raz wystąpi na scenie. — W poniedziałek, 12 b. m., po raz pierwszy *Dyoniza (Denise)*, komedya w 4 aktach Al. Dumasa. — We wtorek, 13 b. m, po raz drugi *Dyoniza*. — We środę, 14 b. m, *Hugenoci*, opera w 5 aktach G. Mayerbera; trzeci i przedostatni występ Władysława Mierzwińskiego; drugi występ pani Dowiakowskiej, pani Paschalis, pana Wierzbickiego. — We czwartek. 15 b. m., *Stryj Sam*, komedya w 4 aktach Sardou. — W piątek, 16 b. m., po raz trzeci *Dyoniza*. — W sobotę, 17 b. m., *Hugenoci*. Ostatni występ Władysława Mierzwińskiego.

— **Polskie towarzystwo w Wiedniu** „Zgoda", urządza w dniu dzisiejszym na cześć protektora swojego, JE. dr. Smolki, wieczorek w hotelu *Victoria*, na który zaproszeni zostali bawiący w stolicy Polacy, oraz kilka stowarzyszeń słowiańskich.

— **Wypadki.** Czteroletni Stanisław Petelak, syn stolarza, spadł wczoraj rano z ganku 1 piętra pod l. 9 przy ulicy Piekarskiej, na bruk podwórza i potłukł się mocno. Przyczyną wypadku jest nader uszkodzony stan całego wspomnianego ganku. Wdrożono przeciw właścicielowi domu, postępowanie karne. — Dorożkarz, Jakób Smolny, jadąc ulicą Piwowarską, zaczepił kołem o rusztowanie, skutkiem czego spadła na niego belka i uszkodziła go tak znacznie, iż musiano go odwieźć do szpitala. — Sześcioletni Józef Horwat, prowadzony przez swą matkę do szkoły, zbliżywszy się za nadto do konia, stojącego obok chodnika, został przez tegoż w piersi ukąszony.

— **Kradzież w kościele.** W nocy na 3 b. m., niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy włamali się do kościoła rz. kat. w Nawaryi, powiatu lwowskiego, i ukradli ze skarbonki 6 zł. gotówką i 8 sznurków korali, wartości 8 zł. Sledztwo jest w toku.

— **Badacze Afryki**, Portugalczycy Capello i Ivens, powrócili do ojczyzny, odbywszy podróż na przełaj „ciemnego kontynentu" i w tych dniach zdawali sprawę z odkryć i spostrzeżeń swoich na uroczystem posiedzeniu lizbońskiego towarzystwa geograficznego, w obecności króla i całego dworu Na zamknięcie posiedzenia król własnoręcznie wręczył im złote medale.

— **Samobójstwo**. Już po wydaniu wczorajszego numeru *Gazety* doszła nas z Wiednia depesza, donosząca, że zastępca dyrektora Zakładu kredytowego wiedeńskiego, Maurycy Gärber, zastrzelił się z powodu ciężkiej choroby i przykrych stosunków familijnych.

— **Katastrofa kolejowa**. Według depeszy z Aten, dnia 5 b. m., na niedawno otworzonej kolei Korynckiej, pod Kiata, skutkiem wykolejenia się pociągu około 50 osób bądź utraciło życie, bądź też doznało uszkodzenia.

— **W wypadku kolejowym**, ktory dnia 5 b. m., zdarzył się pod St. Paul, w Stanie Minnesota, pięć osób utraciło życie, a wiele doznało uszkodzenia. Ofiarami byli przeważnie członkowie wędrownego towarzystwa cyrkowego.

— **Zatrute gody weselne.** W wiosce Vistabella niepodal Madrytu, odbywało się we-

sele, na które zgromadziło się 77 osób. Niezwłocznie po spożytej biesiadzie wszyscy goście rozchorowali się, 17 osób zmarło jeszcze tego dnia a życiu reszty grozi poważne niebezpieczeństwo. Śledztwo wykazało, iż jedzenie zostało zatrute przez odprawionego niegdyś konkurenta panny młodej.

— Skamieniały wieloryb. We wsi Nazzano, prowincyi rzymskiej, odkopano niedawno skamieniałego wieloryba, wybornie zachowanego. Wartość tego wykopaliska oceniają na 40.000 lirów.

— O pożarze w Odessie depesza *Kur. Pozn.* podaje następujące szczegóły: Ogień powstał o godzinie 6 zrana w magazynach firmy Sattry, dawniej należących do hr. Branickiego. Pomimo natychmiastowego prawie, energicznego ratunku, płomienie, gnane wichrem, przerzucały się z dachu na dach i w parę godzin pożar przybrał kolosalne, zatrważające rozmiary. O pierwszej z południa nie zdołano jeszcze zawładnąć rozszalałym żywiołem, chociaż przecinano dachy i wszelkich do opanowania ognia dokładano wysileń. Wielkie domy Szulca, Sattry'ego, gmach szkoły handlowej, pierwsze poszły w perzynę, a za niemi bardzo wiele innych. Zgorzał także kościół katolicki. Szkody obliczają na 4 miliony rubli.

— Straszna pomyłka. Czytamy w warszawskim *Kur. Porannym*: W tych dniach zdarzył się w naszem mieście straszny wypadek, będący następstwem pomyłki lekarza. Panna N., od pewnego czasu chorująca na oczy, na jedno zaniewidziała. Wezwany lekarz po zbadaniu, zadecydował nieuchronną operacyę, aby ocalić drugie oko, zupełnie zdrowe, lecz zagrożone, gdyby wskutek rozkładu nastąpiło zakażenie. Nie było innej rady, jak przychylić się do opinii lekarza i państwo N. zdecydowali się poddać córkę operacyi. W tym celu lekarz w oznaczonym terminie, przybywszy, zajął się uśpieniem chorej. Wobec znakomitego środka, znieczulającego miejscowo, jakim jest kokaina, dziwić się należy, iż lekarz używał chloformu i usypiał pannę N. Mniejsza jednak o to, dość, że uśpienie odbyło się pomyślnie, oko wyjęto i. . operacya uważana była za szczęśliwie dokonaną. Niestety! lekarz popełnił straszną i doprawdy niepojętą dla nas pomyłkę. Oto zamiast chorego oka, wyjął zdrowe, a tem samem oślepił nieszczęśliwe dziewczę, które mogło było widzieć jednem okiem zupełnie zdrowem. Rozpacz nieszczęśliwej kaleki i jej rodziców, gdy straszliwa pomyłka wyszła na jaw, nie miała granic. Lekarz niemniej się przeraził fatalnym skutkiem swej operacyi i uznał za stosowne co najrychlej dom państwa N. opuścić. Nikt nie przypuszcza w operatorze złej woli, jednakże tak grubej pomyłki, gdy chodziło o wzrok, najdroższy zmysł człowieka, nie godziło się popełniać. Podobno rodzice panny N. przeciw lekkomyślnemu lekarzowi wystąpią z procesem karnym.

— Teatr petersburski za czasów Katarzyny II. *Nowoje Wremia,* opisując dawne zwyczaje Petersburga, wspomina także o teatrze, przytaczając bardzo ciekawe szczegóły. Teatr *Ermitaż* był małą kopią cyrków rzymskich, otaczały go wewnątrz marmurowe kolumny i ławki, pokryte zielonym aksamitem. Na deskach tego teatru ukazywały się same znakomitości ówczesne: Gabryeli, Todi, Marchesi, Mandini, Marochetti i jego uczeń Jakób Worobiew, pierwszy Rossyanin, który ukazał się na scenie w włoskich rolach lirycznych. W balecie odznaczali się: Duport, Rossi, Santini, Bublikow; w komedyi: Georges, Lefrin, Bourdet, Floridor, Aufresne, Wołkow, Dmitrewski, Krutiski, Semenowa i wiele innych. Orkiestra, kolejno dyrygowana przez Galluppiego, Cimarosa, Paisiello i Sartiego, była złożona z takich artystów jak Dietz, Lolli, Viotti, Puguani, Jarnowicz, Kandochin Zorine i t. d. Dekoracye były Gonzagi i Humbertiego, a maszynerye od Brigouzi; niektóre z tych dekoracyj podobno do dziś dnia znajdują się w teatrze Aleksandrowskim i zdaje się, że także i w Archangielskim, oraz w teatrze księcia Jesipow w okolicach Moskwy. Co do maszyneryi Brigouza, carowa Katarzyna II usunąć je kazała wtedy, gdy ich twórca odebrał sobie życie, wskakując do rzeki. Przed utworzeniem teatru „Ermitaż", istniał w ziwowym pałacu inny teatr, zwany „Małym" na którym panie i panowie ze dworu przedstawiali sztuki, pisane przez samą carowę Katarzynę II. Tam była przedstawioną 28 stycznia 1773 r. po raz pierwszy sztuka carowej pod tytułem: *Oh! te czasy!* która powtórzona temu dwa czy trzy lata w Aleksandrowskim teatrze miała świetne powodzenie. Jeden egzemplarz tej sztuki płacono w 1773 r. 70 kopiejek. Carowa wraz z 257 zaproszonymi gośćmi była obecną na pierwszem przedstawieniu. Oprócz rossyjskich, carowa napisała, nawspół z księciem de Ligne, hrabią Ségur, Iwanem Szuwałowem i innymi, kilka małych francuskich utworów w rodzaju ówczesnych *prowerbów*, tak bardzo w modzie będących Widowiska rossyjskie rozpoczęły się na dworze Katarzyny II od przedstawienia opery *Olympiada*, do której muzykę skomponował Manfredini, kapelmistrz dworskiej muzyki kościelnej. W trzecim roku panowania carowej założony został teatr letni. Pierwsze przedstawienie dane w tym teatrze, wypadło w poniedziałek wielkanocny 4 kwietnia 1775 r. rocznicę śmierci sławnego Łomonosowa Widowiska zaczynały się o godzinie czwartej po południu; trupa aktorów składała się po części z amatorów, a po części z rzemieślników, zbieranych na ochotnika; przedstawiano najwięcej tłómaczenia utworów Moliéra, lub norwegskiego poety Holberga. Teatra amatorskie tak wtedy były w modzie, że w samej stolicy istniało kilka trup aktorów, do których należały same wysoko urodzone osoby; dwie z nich posiadały największy rozgłos: trupa grająca zwykle u hrabiny Gołowkin, (która także była wyborną aktorką) i ta, która pod dowództwem hrabiego Cobentzel, ambasadora carskiego, grywała w pałacu księżnej Dołgoruki. Znamienici aktorzy otoczeni byli wówczas powszechnym szacunkiem i przybierali tony ludzi, należących do dworu. Takim był tragik gonewski Aufresne, który do samej śmierci mieszkał w Petersburgu i Dmitrowski rossyanin. Towarzysze tego ostatniego nazywali go „dworakiem", ale historya teatru rossyjskiego dała mu nazwę „ojca rossyjskiej sztuki dramatycznej". Współczesne jednak wspomnienia mówią, że artysta nadto tylko o sobie samym myślał, a zamało się troszczył o kształcenie młodych talentów. Co do Aufresne, carowa zaszczycała go swojemi względami, umieszczając go przy sobie na próbach sztuk przedstawianych u dworu; był on także nauczycielem sztuki scenicznej w korpusie kadetów. Siedząc przy carowej, miał zwyczaj głośno czynić spostrzeżenia; opowiadają, że przypatrując się grze Żeleznikowa w *Mahomecie*, ciągle powtarzał: „Dobrze, bardzo dobrze! gra jak anioł! prawie tak — jak ja!.."

— Nieco o modach. Nadeszła pora, w której już można cokolwiek powiedzieć o jesiennych modach, ponieważ zaczynają się pojawiać nowe tkaniny i barwy, narzucające swe panowanie. Skromne kostiumy, jak przystało na czas dżdżysty i ciemny, robione są przeważnie z tkaniny jedwabnej w kraty, a ubrane gładką materyą Robią się w ten sposób: na spódnicy przyszywa się od góry ku dołowi podłużnie idące pasy z wełnianki w ciemną szkocką kratę, pomiędzy pasami głębokie fałdy gładkiej tkaniny, z której zrobiona suknia. Do tego w kratkę kamizelka pod stanikiem „veste Louis XV", dosyć długim, szeroko rozwartym. Używają się wełnianki „glacé" i pewien rodzaj nazwany „Gobelin", których tkany deseń nadaje się doskonale do przybrania sukni. Wszystkie barwy są niewyraźne, materye w pasy bywają zawsze ciemne, kolory zlewają się w harmonijną całość, wcale nie krzyczącą. Pięknym jest gobelinowy kostium koloru „marine", a na tem tle deseń bardzo ładnej barwy „capucine". W modzie są także mieniące się suknie, chociaż te prędko się opatrzą. Najulubieńszym przybraniem zawsze jeszcze są passemanterye i zdaje się, że zostaną długo modnemi. Perełki, które je zdobią, wyrabiane są z drzewa i dżetu. Stojące kołnierze przy sukniach, naszyte całe tem perełkami, robią się jeszcze wyższe niż dotąd, do tego stopnia, że górne końce trzeba zapinać na haftki, aby dobrze i prosto się trzymały. Peleryuki są również naszyte perełkami. Służą one jednak tylko młodym. Starszym paniom wolno zastąpić pelerynkę plastronami z dżetu, kamizelkami zabaftowanemi perełkami albo naszytemi koronkami. Perły pozostaną w użyciu całą zimę i potrwają póty, póki przemysł nie wymyśli coś piękniejszego Zarzutki niewielkiej ulegną zmianie w swoich formach. Krój „visite" będzie głównem tłem pomysłów; raz krótki i mocno przylegający do stanu z tyłu, z przodu wolny, to znów dłuższy z pleców i rękawami przyciągnięty w pasie. Turniura trwać będzie i nadal. Kapelusze filcowe; formy ich przypominają dawno już zarzucone strzeleckie i „czikosy", które mają wysokie, aksamitem pokryte dokoła, denko ronda, z równemi brzegami. Zdobią je pluszowe, kręgłe kutasiki, czyli „pompon", przypięte z przodu po dwa razem. Ptaki różnego rodzaju i wielkości, niezmiernie u kapeluszy są w modzie. Pióra ponawiają się na nowo. Koronkowe, dżetem ubierane kapotki, stosownie do każdej pory roku, bardzo dobrze służą na teraz. Utrzymują, że wielkie okrągłe kapelusze wrócą do mody, mimo to mała kapotka nie będzie zarzucona. Toaelety wieczorkowe zdobić się będą tylko koronkami.

— Katastrofa. W odlewarni żelaza *Solar* w Pittsburgu, w Pensylwanii, z niezbadanej dotąd przyczyny, eksplodowało sześć kotłów parowych, przyczem przeszło 150 robotników poniosło śmierć na miejscu, a przeszło 300 doznało uszkodzenia. Część fabryki, w której nastąpił wybuch, zburzona została do szczętu.

— Olbrzymia skała podmorska, która tamowała przejazd okrętów z większem pogłębieniem, z sundu Long-Island do przystani nowojorskie, zwana *Hell-Gate*, została przedwczoraj rozsadzona za pomocą dynamitu. Za kładanie min zajęło 9 lat czasu i kosztowało 3 miliony dolarów. W rozmaitych kierunkach wywiercono w skale mnóstwo komór, w które weszło 45.000 nabojów dynamitowych, zawierających razem 275.000 funtów dynamitu. Wybuch spowodowany został za pomocą detonatora automatycznego, umieszczonego na Flood Rock. Gruzy rozsadzonej skały mają być uprzątnięte w ciągu następnego roku, poczem utworzony będzie w tem miejscu kanał o pogłębieniu 26 stóp.

-β- Kalendarz Macierzy Polskiej. Jak jaskółki są zapowiedzią wiosny, tak zjawienie się pierwszego kalendarza naprowadza myśl na zbliżającą się porę dżdżów i śniegów, na niedaleką zimę, a z nią na długie i wlokące się w nieskończoność jesienne wieczory, w których jedyną nieraz lekturę stanowi kalendarz, ów wierny przyjaciel domowego ogniska, ów miły towarzysz w samotnych rozmyślaniach i niezawodny wróżbita rozmaitych zmian powietrza. Znane były przed laty domy, w których ani jednej nie znalazłeś książki — bo gazety, rzadkie podówczas, zastępował zwykle arendarz wioskowy — ale kalendarz znajdować się mu siał w ręku każdego, komu nieobce były tajemnice abecadła; a bywały lata, że słynne kalendarze Duńczewskiego po kilkakroć przedrukowywano, gdyż jeden nakład nie starczył na obdzielenie ciekawych tego, co się na ziemi i niebie dziać miało Obecnie liczba kalendarzy znacznie wzrosła; z poczytniejszych, wymienimy tylko kalendarze: „Galicyjski" Winiarza, „Haliczanin" pod redakcyą *Szczutka,* świetny pod względem zewnętrznego wydania kalendarz *Ogniska domowego* i wreszcie najtańszy kalendarz „Macierzy Polskiej", na rok 1886, który właśnie mamy w ręku. Zawiera on, obok zwykłej kalendarzowej i astronomicznej części, bardzo dobrze opracowany dział informacyjny, a pod względem literackim uchodzić może za wzorowy Dość wymienić nazwiska autorów, którzy przyjęli w nim udział, aby się o tem przekonać. W dziale powieściowym spotykamy nazwisko Wilczyńskiego, w dziale praktycznym pierwsze zajmuje miejsce świetnie napisany artykuł przez p. radcę budownictwa Moraczewskiego p. t. „O ustaleniu koryt rzecznych przez zagajenie łozowe". Pan Gawarecki, znany zaszczytnie agronom, dał treściwy pogląd na uprawę koniczyny; poseł Merunowicz rzucił kilka wytrawnych myśli o pożyciu z ludźmi; p. inspektor szpitali galicyjskich, dr. Stella Sawicki, podał zbawienne środki o wychowaniu zdrowych dzieci, słowem, ta część kalendarza, nietylko, że jest ciekawa i zajmująca, ale oraz pouczająca i jak najlepiej zaleca nam to wydawnictwo „Macierzy Polskiej".

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ Związek stowarzyszeń zarobkowych i gosp. Porządek dzienny XI walnego zgromadzenia Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, mającego się odbyć w Krakowie, dnia 17 i 18 października 1885, w sali Rady miejskiej:

I. posiedzenie dnia 17 października 1885 o godz. 9 przed południem. 1. Zagajenie zgromadzenia przez prezesa wydziału Związku. 2. Legitymacya delegatów Towarzystwa (§ 8 st.) 3 Wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego (§ 12 stat.) 4. Sprawozdanie patrona z czynności za czas od 15 września 1884 do 15 października 1884. 5. Zamknięcie rachunków Związku za rok 1884 i budżet na rok 1886. 6. Sprawozdanie z wniosków i rezolucyj przekazanych wydziałowi Związku przez X walne zgromadzenie: a) O zadaniu komisyj kontrolujących w Towarzystwach i wskazówkach dla ich postępowania; referent dr. Goldmann. b) O składaniu kaucyi przez urzędników i członków dyrekcyi Towarzystw zaliczkowych; referent dr. Goldmann c) O przymusowej asekuracyi od ognia; referent T Merunowicz. d) W sprawie zawiązywania Towarzystw ochrony własności ziemskiej przy towarzystwach zaliczkowych; referent dr. Dulęba. e) W sprawie wykluczenia osób sądownie karanych od prawa wybieralności na delegata; referent dr Krówczyński f) W sprawie założenia hurtownego składu skór dla towarzystw handlu skór; referent A. Alexandrowicz. 7. Rezolucya w sprawie odnowienia przywileju banku austro-węgierskiego; referent T. Merunowicz. 8. Sprawa urządzenia kursu fachowego dla funkcyonaryuszów Towarzystw zaliczkowych; referent dr. Skałkowski 9. Wnioski stowarzyszeń i delegatów.

II. posiedzenie dnia 18 października 1885 o godz. 9 przed południem. 10. Sprawozdanie komisyi o rezolucyach w sprawie odnowienia przywileju do Banku austro-węgierskiego. 11. Sprawozdanie komisyi o przedłożeniu patrona z czynności w ubiegłym 13 miesięcznym okresie. 12. Sprawozdanie komisyi o wniosku urządzenia kursu fachowego dla funkcyonaryuszów Towarzystw zaliczkowych. 13. Sprawozdanie komisyi o zamknięciu rachunków Związku za rok 1884 i budżecie na rok 1886. 14. Sprawozdanie o wnioskach delegatów i stowarzyszeń. 15. Wykluczenie Towarzystw ze Związku, z powodu nieopłacania wkładek 16. Wybory uzupełniające do wydziału. 17. Odczytanie i zatwierdzenie protokołów walnego zgromadzenia. 18. Zamknięcie zgromadzenia.

Z uchwały wydziału Związku stowarzyszeń.

We Lwowie, dnia 30 września 1885

Dr. *Skałkowski*, patron. — *W. Terenkoczy*, sekretarz.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, król saski Albrecht i inni Dostojni Goście, którzy uczestniczyli w łowach styryjskich, mieli wczoraj wieczorem powrócić do Schönbrunnu.

Najd. Cesarzewiczowstwo wraz z księciem Wilhelmem pruskim i jego małżonką, wyjeżdżają dzisiaj do Pesztu, dla zwiedzenia wystawy krajowej.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Rady Państwa, deputowani Plener i Heilsberg interpelowali Rząd w sprawie rozporządzenia, mocą którego niemiecki uniwersytet w Pradze pozbawiony został kilkunastu sal klinicznych na rzecz czeskiego. Deput. Vilezic zapytywał, dlaczego w pewnym przypadku świadkowie kroaccy przesłuchiwani byli w języku włoskim. Dep. Angerer interpelował, czy p. Minister rolnictwa zamyśla ograniczyć trzebienie lasów, będących własnością państwa. Posłowie Prade i Schönerer wzywali Rząd do wniesienia ustawy o wprowadzeniu podatku giełdowego.

Następnie przystąpiła Izba do pierwszego czytania wniosków rządowych, przedłożonych na ostatniem posiedzeniu i przekazano je właściwym komisyom Wybór członków do komisyi kontroli długów państwowych, odroczono na później, poczem rozpoczęły się wybory komisyjne.

W przyszły poniedziałek węgierski minister skarbu przedłoży Izbie poselskiej budżet na rok 1886.

Z Berlina donoszą, iż rossyjski minister p. Giers konferował tam także z hr. Hetzfeldem i rossyjskim *attaché* wojskowym przy rzeczypospolitej francuskiej ks. Trubeckim.

Jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, półurzędowy organ rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych *Journal de St. Petersbourg* został upoważniony do stanowczego zaprzeczenia rozsiewanym wieściom o chorobie sułtana, dalej o panującem w Konstantynopolu niezadowoleniu i zniechęceniu, wreszcie o uknutym tam spisku Dziennik ten pisze: „Jeżeli rzeczywiście w Filipopolu ogłoszono urzędownie, iż sułtan zezwolił na unię personalną Bułgaryi z Rumelią Wschodnią, to zdaje się, że się zanadto pospieszono z twierdzeniem o takiem sułtana postępowaniu, gdyż ten odwołał się przecież w tej sprawie do mocarstw."

Do *Pol. Corr.* donoszą z Belgradu, że przedwczoraj rano udał się do Wiednia serbski minister skarbu w towarzystwie generalnego dyrektora austryackiego banku dla krajów, radcy rządowego Holma, celem ostatecznego zawarcia i podpisania umowy w sprawie pożyczki.

Równocześnie donoszą ze stolicy serbskiej, iż rozporządzeniem królewskiem pociągnięto pod chorągwie drugie powołanie kawaleryi.

Depesza z Konstantynopola do *Pol. Corr.* potwierdza dotychczasowe wiadomości o gorączkowem zbrojeniu się Turcyi.

Dalej donoszą do tego dziennika, iż z Krety nadchodzą niepokojące wiadomości; panuje tam wielkie wzburzenie, które podsyca okoliczność, iż rząd turecki zaraz na pierwszą wieść o zajściach w Rumelii wschodniej, wycofał kilka batalionów załogi z wyspy. W skutek tego postanowił rząd znowu wysłać do Krety posiłki, które są już w drodze na miejsce swego przeznaczenia.

Z Aten sygnalizują rychłe ustąpienie gabinetu Delyanisa. Król zamierza podobno poruczyć złożenie nowego gabinetu Trikupisowi.

W obec licznych i sprzecznych pogłosek o składzie komisyi kardynałów, której Papież po tanowił poruczyć rozpatrzenie sprawy Karolinów, *Moniteur de Rome* podaje autentyczną listę tych członków. Otóż w skład komisyi wchodzą: pięciu byłych nuncyuszów: Kard. Jacobini (wiedeński); Anioł Bianchi (madrycki); Sacconi i Czacki (paryscy); Kard. Ledóchowski niegdyś nuncyusz w Brukseli, a poprzednio czynny w nuncyaturze madryckiej. Nadto należy do tej komisyi kardynał Laurenzi, znakomity prawnik, i kard. Rafał Monaco La Valetta, wielki Penitencyarz, jeden z najdawniejszych i najuczeńszych członków świętego Kolegium.

Sekretarzem tej komisyi jest Msgr. Mocenni, Arcybiskup tytularny z Heliopolis, niegdyś nuncyusz w Brazylii, a obecnie substytut w sekretaryacie stanu.

Częściowe wybory w duchu konserwatywnym we Francyi opamiętały zdaje się i frakcye radykalne, gdyż widać to z tonu ich organów. Przyznają one istnienie niebezpieczeństwa. *Rappel*, organ nieprzejednanych, pisze: „Nie idzie w tej chwili o to, ażeby istniejącej republice przeciwstawić inną, ale o to, żeby republikę utrzymać przeciw monarchii. Republikanie, którzyby przy wyborach ściślejszych zwalczali innych republikanów których antagonistami mogli być w pierwszym dniu wyborów, nie byliby republikanami, lecz nieświadomymi monarchistami“. Jest to ten sam dziennik, który nie dalej, jak przed trzema tygodniami domagał się innej republiki. Organ prezesa gabinetu Brissona *Siècle* pisze: „Nie ma istotnego powodu do obaw, gdyż ani republice, ani wolności nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Pomimo chwilowej klęski, wejdzie jeszcze demokracya do przyszłej Izby w znacznej większości. Mamy w ręku prawo, władzę publiczną i większość narodu, a do tych trzech czynników możemy dodać nie mniej ważne, jak poznanie życzeń kraju i uczucie konieczności zjednoczenia republikanów“.

O zjednoczenie to odzywają się w tej chwili głosy ze wszech stron, pp. Floquet i Lockroy wydali do paryskich wyborców odezwę, w której dziękując za wybór, wołają o zjednoczenie usiłowań republikanów całej Francyi.

Berliner Polit. Nachr. zaznaczając wynik wyborców, radzi Francuzom, ażeby przyznawszy otwarcie fakt spełniony, postarali się o to, by porażka dotkliwa nie przeobraziła się w klęskę.

Z Londynu donoszą, że eksminister Chamberlain jest od dwóch dni gościem Gladstona w Hawarden. Wizyta ta obudza zdumienie, gdyż p. Chamberlain pierwszy raz odwiedził byłego prezesa gabinetu.

Times konstatuje, że postawa najświeższa Parnella zrywa nawet z drogą środka, proponowaną przez radykalnego Chamberlaina. Dziennik ten mówi: „Czyliż nie jest rzeczą oczywistą, że w takich stosunkach przyznanie Irlandyi rady narodowej, znaczyłoby tyle, co wzmocnienie rąk frakcyi rewolucyjnej?“

Pall Mall Gazette poświęca artyku ostatnim mowom lorda Salisburyego i mniema, że od dawna już nie było męża stanu, któryby tak trafnie oceniał politykę chwili i jej potrzeby. Zbyteczne te pochwały wywołują ironiczne uwagi w prasie liberalnej.

Rzymska *Tribuna*, rozbierając kwestyę rozruchów na Wschodzie, podaje w wywodach swoich dość zagadkowe żądania względem Monarchii austro-węgierskiej. Między innemi domaga się wolności działania dla Włoch na morzu Aaryatyckiem i uregulowania granic wschodnio-północnych, odpowiednio do potrzeb wojskowych i narodowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 października. Korespondent jednego z dzienników francuskich zdając sprawę z rozmowy z prezesem gabinetu serbskiego Garaszaninem donosi, iż p. Garaszanin miał oświadczyć, że uważa przymierze trzech Cesarstw za skompromitowane i że przy sposobności obecnego zatargu wyjdzie na jaw antagonizm pomiędzy Rossyą i Austryą.

Fremdenblatt powątpiewa stanowczo aby p. Garaszanin wyraził się w sposób podobny, albowiem ten mąż stanu wie bardzo dobrze, iż skutkiem trudności przy uregulowaniu stosunków na półwyspie Bałkańskim nie zostanie zachwianą ani jednomyślność, jaka panuje pomiędzy mocarstwami pod względem utrzymania pokoju, ani też nie doznają szwanku dobre stosunki Austro-Węgier do mocarstw.

Ze strony kompetentnej otrzymuje *N. fr. Presse* wiadomość, iż zupełnie bezzasadnem jest doniesienie, jakoby W. Porta przyjęła, chociażby tylko w zasadzie unię Bułgaryi ze Wschodnią Rumelią.

Wiedeń, 10 października. (*Tel. pr.*) *Presse* donosi, że w najbliższych dniach rozpoczną się rokowania między Ministerstwem handlu a zarządem kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, co do udzielenia koncesyi na budowę kolei lokalnej ze Lwowa do Rawy.

Kartel, zawarty między dyrekcyą kolei Karola Ludwika a generalną dyrekcyą państwowych dróg żelaznych co do galicyjskiego ruchu towarowego, wszedł prowizorycznie w życie z dniem 1 b. m., ale potrzebuje jeszcze zatwierdzenia ze strony Ministerstwa handlu.

Wiedeń, 10 października. (*Tel. pr.*) Niemcy czescy odrzucili zaproponowany im przez klub czeski kompromis w sprawie wyborów do Delegacyi, natomiast Niemcy morawscy za interwencyą deputowanych z wielkiej własności, zgodzili się na przyznanie posłom czeskim z Morawy jednego mandatu.

Wiedeń, 10 października. (*Tel. pr.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż w kwestyi bułgarskiej działać będzie Porta tylko w porozumieniu z mocarstwami.

Królewiec, 10 października. (*Tel. pryw.*) Magistrat tutejszy uchylił żądanie reprezentacyi miejskiej co do wystosowania petycyi o wstrzymanie dalszych wydaleń z Prus.

Petersburg, 10go października. (*Tel. pr.*) Z nadbałtyckich prowincyj sygnalizują przygnębione usposobienie z powodu russyfikacyi. Przypuszczają, że deputacya, wysłana w sprawie językowej, nie zostanie przyjętą przez cara, albowiem tak w otoczeniu monarchy, jakoteż w ministerstwie, nie mogą przebaczyć Niemcom nadbałtyckim, że wszelkiemi legalnemi środkami starali się przeszkodzić konwersyi Łotyszów i Estów na łono kościoła prawosławnego.

Petersburg, 10 października. *Journal de St. Petersbourg* omawia kwestyę bułgarską i zaznacza, że dotychczas to tylko urzędownie zostało skonstatowanem, iż wielki wezyr i inni ministrowie tureccy przyjmowali deputacyę Bułgarów. Tenże dziennik zaznacza, iż odpowiedź ministrów na życzenie deputacyi nie jest jeszcze wiadomą, pozostaje więc tylko jeszcze raz przypomnieć, że wszelkie rozwiązanie tej kwestyi należy do kompetencyi mocarstw, do których nadto zwróciła się W. Porta.

Filipopol, 10 października. (*Tel. pryw.*) Siedziba urzędowa bułgarskiego ministerstwa została przeniesioną do Filipopola.

Filipopol, 10 paźdz. (*Telegram Biura Reutera.*) Kilkunastu oficerów bułgarskich powróciło z Rossyi i zostało przydzielonych do różnych oddziałów. Nowo utworzone bataliony i wszystkie oddziały ochotników złożyły wczoraj przysięgę ks. Aleksandrowi.

Belgrad, 10 październ. Wojska bułgarskie obsadziły przedwczoraj położoną tuż nad samą granicą wieś Jassenowac naprzeciw wsi serbskiej Brusnik w obwodzie kujazewackim.

Belgrad, 10 października. (*Tel. pryw.*) Serbscy emigranci wtargnęli od strony Widdynia pod Brska-Caka, do Serbii; wczoraj zaszła mała utarczka; wojska serbskie okrążyły rokoszan i jest nadzieja, że dzisiaj lub jutro wezmą ich do niewoli.

Belgrad, 10 października. (*Tel. pryw.*) Poseł francuski ma rządowi serbskiemu poczynić przedstawienia i zalecić mu umiarkowanie.

Nisz, 10 października. Oświadczenie, jakie korespondent pewnego dziennika francuskiego przypisuje prezesowi gabinetu serbskiego co do rzekomego antagonizmu pomiędzy mocarstwami, jest najzupełniej bezzasadnem. Prezes gabinetu nie powiedział nigdy czegoś podobnego.

Cetynia, 10 października. Dziennik urzędowy pisze: Czarnogóra obserwuje ze spokojem obecne położenie i oczekuje dalszego rozwoju wypadków.

Ateny, 10 października. (Telegram *Agencyi Havasa*) Reprezentanci mocarstw, każdy z osobna, ponowili swoje przedstawienia, wzywające Grecyę do zachowania roztropnej postawy. Poseł turecki zażądał wyjaśnień w sprawie ściągania wojsk nad granicą, oświadczając, iż w razie, gdyby trwały nadal wysyłki wojsk greckich, W. Porta zarządzi także koncentracyę sił swoich. Rozporządzeniem ministeryalnem wyznaczono prawie wszystkim pułkom kwatery w miastach prowincyj pogranicznych.

Ateny, 10 października. (*Tel. pryw.*) Poseł włoski zalecał Grecyi spokojne zachowanie, w przeciwnym bowiem razie mocarstwa zniewolą ją do spokoju.

Konstantynopol, 10 października. (*Tel. pryw.*) Turcya zbroi się z wielką energią.

Kopenhaga, 10 października. (*Tel. pryw.*) Wyjazd cara z Kopenhagi jest naznaczony na dzień 12 b. m. Carowa, wraz z królewską rodziną, wyjedzie dnia 19 b. m. do Francyi, na wesele ks. Waldemara duńskiego.

Jassy, 10 październ. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wybuchł tu pożar w stajni; spadające belki pozbawiły życia 6 osób, a 20 osób odniosło uszkodzenia.

Paryż, 10 października. Według stwierdzonego ostatecznie rezultatu wyborów w departamencie Sekwany zostali wybrani: Lockroy, Floquet, De La Forge i Brisson. Wszyscy inni kandydaci przyjdą do ściślejszego głosowania. Clémenceau otrzymał około 200.000 głosów, Rochefort około 130.000.

Rzym, 10 października. Ponieważ Niemcy i Hiszpania pragną jak najprędzej zakończyć zatarg w sprawie Karolinów. Papież wyda orzeczenie, bez poprzedniego udzielania komisyi aktów do zbadania.

Rzym, 10 października. (*Tel. pryw.*) Jako następcę Robillanta, na stanowisku ambasadora w Wiedniu, wymieniają Minghetti'ego.

Londyn, 10 października. (*Tel. pr.*) Wiedeński korespondent *Times'a* utrzymuje, że najdalej do 14 dni wybuchnie w Serbii rewolucya, albo też wojska serbskie wkroczą do Starej Serbii.

Constantine (w Algeryi), 10 października. W czasie wczorajszej biesiady na cześć wybranych deputowanych oportunistycznych, banda intransingentów napadła na zebranie i obrzuciła je kamieniami, wołając: „Śmierć żydom!“ Wojsko rozpędziło zbiegowisko, przyczem aresztowano kilkanaście osób. Spokój przywrócony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 października 1885, godzina 1 min. 48. Alp. Tow. górn. 35·75, Węg. akcye kredyt. 283·25, Akcye anglo-austr 97·50, Akcye banku Union 77·—, Akcye kolei Karola Ludwika 227·25, Akcye kolei północnej 228·50, Akcye kolei południowej 133·50 Akcye kolei Alföld 180·25, Akcye kolei Elżbiety 284·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 171·50, Wiedeńskie losy 123·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta , Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cisy 12? 25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 97·22, Akcye banku związkowego 100·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23¾, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 9 października 1885 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 281·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 227·—, Południowa —·—, Renta papierowa 81·50, Galic. listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·01, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 października 1885 r., godz 10 min. 35, Akcye kredytowe 280·60, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 76·75, Kolej Karola Ludwika 227·—, Południowa 133·20, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 10·01, Rubel papierowy 1.23¾. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 10 paździen. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 26·75 do 27·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·75 do 7·77 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 161·25 do — żyto —·— m., spirytus 39·75, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 49·—, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz 2 min 28 rano i o godz 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz 4 min 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 3 min 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 4 min 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna

Zwraca się uwagę P. T. Publiczności na ogłoszenie **Piotra Miączyńskiego** fabrykanta naft".

W Teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 10 października 1885.

Po raz piąty:

GASPARONE

opera kom. w trzech akt. Karola Millöckera

Początek o godzinie 7mej wieczorem

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 października 1885.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Tarnowska ze Sniatynki. W. Podlewski z Czernicy. M. baron Błażowski z Nowosiółek. A. Rakowski z Polski. A. Trzciński z Polanki. E. Bayersfeld-Bayer z Krakowa. Max Kronberger z Ungwara. Maurycy Kronberger z Ungwara.

Hotel Francuski

Rp. K Ramwid z Rossyi. Dr. R. Piątkiewicz z Tarnopola. I. Meumann z Biały. L. Gallet z Francyi. A. Noel z Komarna. J. Koch z Węgier. E. Blum z Wiednia. B. Dowiakowska z Warszawy

Hotel Europejski

Pp. W. Starzyński z Derewni. S. Zalesiński z Ujezdny. R. Gubatta ze Sambora. J. Grzegorzewski z Krakowa. D. J. Eisinger ze Sadogóry. Dr Mach z Kańczugi. K. Lering z Odessy. E. Hemel z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 10 października 1885 o 7 rano.

Barometr 728.60 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 9.8 C Psychrometr wilgotny 9.2°C Prężność pary 8.3 mm Wilgot. 92./ Zachmurzenie 10 Wiatr $E_{,2}$ Ozon 10

Temperatura powietrza 7 8,R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 753.54 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 12.7,0C.

Najniższa temperatura w nocy 8.7 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5.

Dla 11 października 1885

E = —13m17s,11 Θ_0 = 13h m 20 41s,0

Zachód słońca 10go października o 5h. 18m,1 wschód 11go o 18h 16 m,1

W październiku nastąpi ostatnia kwadra księżyca 1d 1h 5 m,2; nów 7d 21h 7m,5; pierwsza kwadra 15d 14h 56m,8; pełnia 23d 10h m,758 ostatnia kwadra 30d 7h 33m,9.

Księżyc znajdować się będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 3d 12h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 15d 19h. 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe

Średni stan barometru na październik zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm9; średni stan temperatury 7°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

8 października 1885	7h	2h	10h
Stan barometru w milimetr.	727,46	725,42	724 85
Stan termometru suchego w st. Cels.	11,6	8,2	9,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	9,8	7,6	8,7
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	7,7	7,4	8,2
Wilgotność powietrza względna w %	76	92	96
Stan nieba.	5	1	10
Kierunek wiatru.	s.	sse.	se.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego o 2h 2 mm,2 deszcz			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 12,0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 7,0			
Elektryczność powietrza, woltów	125	225	200

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 10 października 1885.

Przy wietrze o zmiennym kierunku od SE do NW temperatura się obniża stan nieba zmienny, wilgoć powietrza wzrasta, rano mgła dziś pogodnie jutro pogoda niepewna. Zachodzi obawa słoty.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 października 1885

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	226	—	230	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		223	—	226	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		272	—	276	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	55	99	55
„ „ „ 4 pr. w. a.		90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe		98	55	99	55
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.		87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	45	102	45
„ „ „ 5 pr. w. a.		96	30	97	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi		53	—	56	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne		91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		100	90	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.		90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa		17	—	19	—
„ „ Stanisławowa		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	90	6	—
Dukat cesarski		5	95	6	05
Napoleondor		9	98	10	08
Półimperyał		10	24	10	36
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	22 1/2	1	24 1/2
100 marek niemieckich		61	75	62	45
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 7 października 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.2[illegible]	81.40
luty-sierpień	81.30	81.45
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.10	82.25
kwiecień-październik	82.20	82.3[illegible]
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.75	127.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.40	139.70
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1864 po 100 złr.	169.25	169.75
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	15[illegible].—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.95	99.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.70	108 90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.50
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.25	101.75
Węgier	102.25	103.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	96.50	97.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	280.30	280.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	555.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	858.—	860.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	446.—	448.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	239.75	240.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2287	2293
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	227.—	227.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	224 50	225 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	283.25	283 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	132.80	133.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171 50	172.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99 3[illegible]
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.—	102.50
Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	102.70	103 30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.25	99.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101 50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.30	99.8[illegible]
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.—	83.25
z r. 1884	90.30	90.70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.80	99.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.2[illegible]	175.75
Clarego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	19.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21. -	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.75	42.50
Palffego po 10 zł. w. a.	37.—	37 75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.90	14.20
„ węgiersk. „ po 5 zł.	8.80	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.50	18.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.50	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.50	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.95	126.30
Paryż za 100 fr.	49 95	50.02 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	6.02 50	6.05.—
„ pełnej wagi	6.02.50	6.05.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.02.—	10.03. —
Rossyjski imperyał	10.35.—	10.38.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92 50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 9 października 1885.

	złr.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	81	45
„ „ „ w srebrze	82	35
Renta w złocie	108	90
5 prc. austr. rent marcowa	98	90
Akcye banku wiedeńskiego	855	—
„ „ kredytowego	280	80
Londyn	125	90
Srebro		—
Napoleondor	10	01
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	61	90

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 6239. (6659 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Nowym-Sączu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25% umundorowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podanie o tę lub inną przy sądach kolegijalnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 15 października 1885 do prezydyum sądu obwodowego w Nowym-Sączu.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 5 października 1885.

L. 50965. (6675 1—3)

Celem nadania dwóch stpypendjów z fundacyi ś. p. dra Adama Morawskiego o rocznych 60 złr. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendja te przeznaczone są dla ubogich uczniów szkół ludowych, którzy przynajmiej pierwszą klasę z postępem bardzo dobrym ukończyli, nadane stypendyum jednak pobierać może stypendysta aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem

We Lwowie, dnia 5 października 1885.

Wyroki prasowe.

L. 15570. (6705)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 8 czasopisma: „Nauka" z dnia 15 sierpnia 1885, pod napisem: „Rozhowor w czytalny o Istoryi" zawiera znamiona występku, z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały, wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26 września 1885.

L. 16094. (6706)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 100 czasopisma „Słowo" z dnia 17 (29) września 1885, pod napisem „Korespondencyi Słow Iz Kijewa" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 2 października 1885

L. 16096. (6707)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 7 czasopisma „Praca" z dnia 28 września 1[illegible] pod napisem: „Nowy gwałt", zawie[illegible] znamiona zbrodni z § 58, 65 i 66 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3 października 1885.

L. 15913. (6708)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść w tut. stauropigiańskim instytucie litografowanego pisma bez daty i wymienienia autora pod napisem: „Hohes Abgeordneten Haus" mianowanego protestem przeciw wyborowi posła do Rady państwa, z okręgu małych posiadłości Złoczowskiego, zawiera znamiona występku, z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 30 września 1885.

Kuratele.

L. 5485. (6703 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia, iż za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu Danyłę Tarabatkę, syna Fedzia rolnika z Szutromińca marnotrawcą uznał, dla tegoż kuratorem Dar[illegible] Tarabatkę, syna Jakóba, rolnika z Szutromińca ustanowił.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, dnia 23 sierpnia 1885.

L. 14747. (6636 3—3)

Mykieta Kowalczyn rolnik z Bolechowiec uznany marnotrawcą, kuratorem jest Wasyl Bolechowiecki.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 10 lipca 1885.

L. 10015. (6644 3—3)

Katarzyna Chowańcowa z Łopuszny uznana za marnotrawczynięakuratorem tejże ustanowiony Jakób Chowaniec.

C. k. sąd powiatowy

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1884.

Licytacye.

L. 3870. (6449 1—3)

Dnia 5 listopada, dnia 10 grudnia 1885 i dnia 7 stycznia 1886 o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż kawałka gruntu, należącego do realności pod lk. 383 w Golcowy ciała tabularnego niestanowiącego, a Antoniego Wolanina własnego, w sprawie Berka Jeremiasza, cesyonaryusza Reisli Kuflik o 7 złr. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 70 zł. wr. wadyum 7 złr.

Przy pierwszych dwoch terminach ów kawałek gruntu tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej sprzedany będzie.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Brzozów, dnia 29 lipca 1885.

Licytacye.

L. 6363. (6236 3—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości 226 zł. 57 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 listopada i 9 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 74 w księdze gruntowej gminy Zembrzyce, na Józefa i Teresę Danków i Józefę Kuligowską zapisanej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 19 lipca 1885.

L. 5618. (6451 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu, celem rozdziału współwłasności realności pod l. 107 i 108 w Podgórzu położonych, Julii Grzybczykowej i Maryi Orczykowskiej własnych, odbędzie się w dniu 2 listopada, 2 grudnia 1885 i 11 stycznia 1886, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya wspomnianych realności.

Cenę wywołania stanowi kwota 13075 zł. 80 ct. w. a., zaś wadyum kwotę 1307 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Podgórze, dnia 18 września 1885.

L. 13065. (6631 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 12go października 1885, 13go listopada 1885 i 17 grudnia 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się licytacya realności w Werbiążu niżnym położonych według wyk. hip. l. 215 i 216 Mayera Schalledle własnych na zaspokojenie pretensyi 72 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 2270 złr. i 800 złr. będzie ceną wywołania.

Wadyum stanowi 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kołomyja, dnia 7 sierpnia 1885.

L. 5914 (6642 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 15 października i dnia 18 listopada 1885, każdym razem o 11 godzinie rano odbędzie się w sądzie licytacya realności tabularnej pod lk. 161 w Lackiej Woli jak l. w. h. 43, 44 i 45 do Franciszka, Michała i Józefa Kędziory w równych częściach należącej na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 191 złr. 84 cnt. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, wrazie, gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła wyznacza się celem ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 18 listopada 1885, o godzinie 3 po południu a niestający za przystępujących do wniosków większości stawających uważani będą.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 złr. w. a.

Zakład 35 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi tudzież wykaz hipoteczny przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Wiktora Krókowskiego.

Mościska, dnia 28 lipca 1885

L. 4111. (6647 3—3)

Celem wydobycia należytości Anny Łuciejko w kwocie 22 złr. 16 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 20 października 1885, 10 listopada 1885 i dnia 23 listopada 1885 przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 221 w Lubyczy kameralnej położonej wyk. hip. l. 658 gminy kat. Lubycza kameralna objętego Pelagii Zubrzyckiej własnego, na pierwszych 2 terminach za lub wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 42 złr. 50 cnt. w. a., zakład 44 złr. 75. cnt. w. a.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w tu sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 3008. (6646 3—3)

W sprawie Grojnem Koch przeciw Abrahamowi Dawidowi Billerowi o 50 złr. z pn. dnia 30 października, 27 listopada i dnia 23 grudnia 1885, o godzinie 10 przed południem w lokalu sądowym odbędzie się egzekucyjna licytacya nietabularnej realności pod l. 389 w Złotym Potoku położonej pod warunkami:

Cena wywołania i wartość szacunkowa 180 złr.

Wadyum 18 złr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż odbędzie się tylko wyżej wartości szacunkowej lub przynajmniej za takową a na trzecim terminie za jakąbądź cenę.

Reszta warunków w registraturze sądowej może być przejrzana.

C. k. sąd powiatowy.

Potok Złoty 3 września 1885.

L. 21103. (6052 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w drodze dalszej egzekucyi wyroków c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 12 listopada 1863, l. 13920, c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, z dnia 3 maja 1864 l. 3487 i 31 grudnia 1864, l. 15606, celem zaspokojenia należącej się od spadkobierców Henryka Fihausera, Józefowi Zajączkowskiemu sumy 2626 zł. 54 ct. w. a. z większej 3348 zł. 97½ ct. w. a. a pierwotnie 4166 zł. m. k. z przynależytościami, rozpisuje na koszt i niebezpieczeństwo Franciszka Grossa i Róży z Fihauserów Grossowej egzekucyjną publiczną relicytacyą 3/5 części VI. schedy dóbr Gdowa do masy spadkowej względnie spadkobierców Henryka Fihausera należących, w jednym terminie, która w dniu 9 listopada 1885 o godzinie 9 rano w c. k. sądzie krajowym przedsięwziętą będzie. Cenę wywołania stanowi wartość tych 3/5 części VI. schedy dóbr Gdowa aktem oszacowania w sumie 24338 zł. 55ct. wal. austr. wypośrodkowaną; na tym terminie rzeczone dobra sprzedanemi będą nawet niżej ceny wywołania. — Wadyum wynosi 1000 zł. w. a — Akt oszacowania 3/5 części VI. schedy dóbr Gdowa, dalej wykaz hipoteczny tychże dóbr i warunki licytacyi strony interesowane przejrzeć mogą w odnośnych aktach sądowych w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie, zaś w dniu relicytacyi u komisyi do przedsięwzięcia takowej wydelegowanej, zaś wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Wieliczce. O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się Abrahama Stiela, Leiba Hellera i niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych którzyby po dniu 17 maja 1885 do hipoteki 3/5 części VI schedy dóbr Gdowa weszli i tych którymby obecna uchwała relicytacyą rozpisująca i dalsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dr. Stycznia z substytucyę adw. dr. Wechslera, współwłaściciel t. j. masę spadkową Eleonory z Wojnarowiczów Fihauserowej, masę spadkową Konstancyi z Fihauserów Bielowskiej, Czesława Fihausera, masę spadkową Alfreda Fihausera, masę spadkową Henryka Fihausera, do rąk kuratora adw. dr. Wędrychowskiego z substytucyą adw. dr. Horowitza w Krakowie i przez edykta.

Kraków, 14 sierpnia 1885.

L. 3234. (6645 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Trenyer, o zapłacenie 6 rat po 13 zł. i resztującego kapitału w kwocie 177 zł. 93 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna licytacya realności l. 135 sub nr. 24 w Pławiu położonej, na dniu 27 października, 26 listopada 1885 i 15 stycznia 1886, każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 900 zł., przyjęta przy udzieleniu pożyczki jako wartość szacunkowa.

Wadyum wynosi 90 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Jonasza Horowitza.

Warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze sądowej.

Skole, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 3674. (6453 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 3 listopada, 1 grudnia 1885 i 19 stycznia 1886 licytacya połowy realności l. 251 według wyk. hip. 251 gm. kat. Mogilany, Jana Strzępka w jednej połowie własnej, na rzecz Salamona Feltschera pto 78 zł. 15 ct. z pn., po potrąceniu upłaconych na poczet kapitału i kosztów 65 zł.

Cena wywołania 70 zł., wadyum 7 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza P. Pareńskiego w Skawinie.

Skawina, d. 30 lipca 1885.

L. 4231. (6394 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej należytości 563 zł. 60 ct. z pn., odbędzie się w dniach 3 listopada, 1 grudnia 1885 i 19 stycznia 1886, każdym razem o godz. 9 przed południem w budynku sądowym w Skawinie przymusowa sprzedaż realności w hip. l. 46 ks. gł. gm. kat. Rzozów objętej, a dłużnika Michała Lupy własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego we Lwowie.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Wykaz hipoteczny i bliższe warunki leżą w tus. registraturze do przejrzenia.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na tej realności po dniu 24 maja 1885, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza P. Pareńskiego.

Skawina, dnia 13 sierpnia 1885.

L. 2167. (6566 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia należytości gal. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 9 listopada, 10 grudnia 1885 i 11 stycznia 1886 publiczna sprzedaż realności pod lk. 23 w Niżatycach położonej, lwh. 59 objętej, Maryanny Filar własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1750 zł., wadyum 173 zł. w gotówce lub papierach publicznych.

Ekstrakt hip. i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w ekspedycie sądowym.

Kuratorem dla niewiad. wierzycieli ustanowiono dra. Gottlieba w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 30 marca 1885.

L. 4137. (6450 2—3)

Dnia 5 listopada, 10 grudnia 1885 i 7 stycznia 1886, o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 214 w Orzechówce położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Katarzyny Biedka 2 Kostka własnej, w sprawie Wawrzyńca Sabika pto 30 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 360 zł. w. a.

Wadyum 36 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także i niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 25 lipca 1885.

L. 6235. (6670 2—3)

W dniach 28 października, 30 listopada i 30 grudnia 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności p. d lk. 62 w Dniestrzyku dubowym tutejszego powiatu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Iwana Waszyńskiego własnej, na rzecz Perli Lieb, celem zaspokojenia sumy wekslowej 37 zł. 50 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 200 zł. w. a., wadyum 20 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla z pobytu nieznanych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora, zastępcę notaryusza p. Krupińskiego w Turce.

Turka, dnia 16 września 1885.

L. 4173. (6668 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Koniowie położonej, wedle wykazu hipotecznego 148 tejże gminy dłużnika Iwana Sydora własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w wysokości 23 rat á 6 złr. w. a. i reszty 26 zł. 95 ct. w. a., dnia 28 października 1885, o godz. 10 rano, za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum wynosi 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C k. sąd powiatowy.

Starasól, 10 sierpnia 1885.

L. 9336. (6338 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy 1474 zł. 50 ct. z odsetkami po 12 prc. od 20 kwietnia 1876 bieżącemi, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, jak też kosztów egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 92 ct. poprzednio i kosztów w kwocie 30 zł. 40 ct. obecnie przyznanych, ponowną przymusową uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 1 grudnia 1877 do l. 62003 dozwoloną publiczną sprzedaż folwarku „Raby“ w Trościańcu pow. Jaworowskiego położonego, obecnie jak dom. 517 pag. 114 n. 3 haer. do dłużnika Jakóba Schmidt należącego, ze wszystkiemi do tego folwarku należącemi gruntami i przynależytościami na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, która to sprzedaż w trzech terminach a to dnia 5 listopada, dnia 4 grudnia 1885 i dnia 12 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. 21 się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi suma 3.000 zł. jako wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta. Zakład wynosi 300 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny, przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się obydwie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu, urząd podatkowy w Jaworowie, wierzycieli Jana Müllera i Piotra Müllera, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, jak również wierzycieli, którzyby po dniu 27 lutego 1885 prawa zastawu na powyższej majętności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dr. Juliana Łużeckiego z zastępstwem adw. dr. Regera w Przemyślu i przez edykta.

Przemyśl, dnia 29 lipca 1885.

L. 4917. (6374 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że na żądanie c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Andrusiowi Waligun, celem zaspokojenia 8 rat po 19 zł. 50 ct. i reszty kapitału 212 zł. 86 ct. aw. z pn. dozwolona została przymusowa sprzedaż realności ciała tabularnego niestanowiącej a dłużnika Andrusia Waliguna własnej, w Stańkowie pod l. k. 21 subrep. 71 położonej, ze wszelkimi do tejże realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 15 czerwca 1885 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi, która na dniu I 5 listopada, II. 10 grudnia 1885, III 21 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

Cenę wywołania stanowi 600 zł., poręczne 60 zł. aw. Resztę warunków w tusądowej registraturze przeglądnąć można.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, dnia 11 sierpnia 1885.

L. 9249. (6484 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł., a względnie niespłaconych rat w kwocie 214 zł. 37 ct. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 7 grudnia 1885, 11 stycznia i 15 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przymusowa licytacya realności dłużników małol. Maryanny, Katarzyny, Michała, Honoraty i Agaty Adamskich własnej, pod l. 20 w Dziewinie w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 20 objętej.

Cena wywołania wynosi 800 zł., wadyum 80 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Zakrzewski w Bochni, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 12 września 1885.

L. 3291. (6557 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 490 zł. z pn. odbędzie się dnia 9 listopada, dnia 9 grudnia 1885 i 12 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacye realności pod l. k. 8 w Kozłowie położonej, dłużników Rozalii Skowron i Maryanny Jamróg własnej.

Cena wywołania 1000 zł. aw. Wadyum 100 zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dębica, dnia 31 lipca 1885.

L. 4025. (6260 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego tarnowskiego przeciw p. Wawrzyńcowi Mazurowi pto 80 złr. 21 cnt. w. a. z przynal. odbędzie się w sądzie w Tuchowie w dniach 4 listopada, 9 grudnia 1885 i 13 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 82 w Ryglicach położonej, Wawrzyńca Mazura własnej, ciała hipotecznego nie mającej.

Cena szacunkowa 480 złr., wadyum 48 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, jako też akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tuchów, dnia 15 lipca 1885.

L. 31815. (6553 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Hillela Bera Lossa w kwocie 125 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 października, 30 listopada i 22 grudnia 1885 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lk. 10 w Woli Justowskiej,

małoletnich dzieci po śp. Michale Pieczarze własnej.

Cena wywołania 891 złr., wadyum 89 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Lesław Boreński z substytucyą adw. dra. Mochnackiego w Krakowie.

Kraków, 30 sierpnia 1885.

Z. 2024. (6666 1—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Nadwórna wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung der Chaja Sara Hillman pr. 44 fl 50 kr. die exekutive Feilbiethung der dem Iwan Lewicki eigentümlich gehörigen Realität Nr. 110 in Paryszcze am 15 October 1885, 12. November 1885 und 17. Dezember 1885, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hierortigen Gerichtsgebäude stattfinden werden Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 158 fl. ö. W. das Vadium beträgt 16 fl. ö. W.

Die übrigen Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nadwórna, am 8. Juli 1885.

L. 7260. (6700 1—3)

W dniach 16 października 1885, 19 listopada 1885 i 22 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nk. 428 sub. 23 w Bohorodczanach położonej, do dłużników Dominika i Katarzyny Czałczyńskich należącej, w tut. c. k. sądzie na rzecz zakładu kr. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 złr. 19 ct. wa zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem iż realność ta na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr. wa., a wadyum 15 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, 10 września 1885.

L. 6130. (6697 1—3)

Wadowicki c. k. sąd deleg. miejski ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Józefa Gąsiorskiego recte Gonciarskiego w kwocie 28 złr. 50 cnt. zpn odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 listopada i 16go grudnia 1885 każdym razem o godzinie 9tej rano, egzekucyjna licytacya 24/60 części realności lw hip 27 w księdze gruntowej gminy kat. Roków na Franciszka Sarneckiego w Rokowie zapisanej.

Cena wywołania 33 zł. 15 ct. Wadyum 3 złr. 31 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice dnia 14 sierpnia 1885.

L. 9952. (6579 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Aleksandra Janowskiego w kwocie 37 złr. 50 cnt. i dalszych zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach a to: dnia 5 listopada 1885 i d. 10 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi części połowy realności pod lk. 32/60 w Samborze, dzielnicy miejskiej położonej, do dłużników należących a mianowicie 96/512 części Józefa Olszańskiego, 96/512 części Piotra Olszańskiego, 96/512 części Maryi Lewickiej, 12/512 części Maryi Kokurewicz, 12/512 części Ludwiny Steciów, 12/512 części Antoniny Dub, 12/512 części Olimpii Dub, 12/512 części Dyonizego Dub, 12/512 części Michała Dub, 12/512 części Józefa Dub, 3/512 części Aleksandra Dub, 3/512 części Olgi Dub, 3/512 części Heleny Dub, i 3/512 części Jana Michała dw. im. Dub wedle dom. VI. pagin. 828 n. 10 hear własnych.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 590 złr 91 ct. w. a.

Wadyum wynosi 59 złr. w, a.

Powyższe części realności sprzeda się ryczałtem w takim stanie jak je egzekuci posiadają najwięcej ofiarującemu nie niżej ceny wywołania.

Dalsze waruaki i protokół ocenienia wolno przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się obie strony interesowane, tudzież Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu, c. k główny urząd podatkowy w Samborze i wierzycieli hipotecznych.

Sambor, 1 września 1885.

L 8846. (6637 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku pod lk. 95 położonej, dłużnika Mikołaja Łazurka własnej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Herzlicha w kwocie 40 zł., dnia 12 października, 12 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 155 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licyt cyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem realności to jest po dniu 1 grudnia 1884, prawo zastawu uzyskali, kuratorem Piotra Wereszteina, tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 7 sierpnia 1885.

L. 5802. (6235 3—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 45 złr. 20 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 listopada, 3 grudnia 1885 i 7 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 121 gminy Zembrzyce w księdze gruntowej na Macieja Niziółka zapisanej.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 31 lipca 1885.

Z. 710. (6330 1—3)

AVISO.

Am 20ten October 1885 wird eine öffentliche Behandlung wegen Sicherstellung des Brotes in den Stationen Trembowla, Strussow, Czortków und Zaleszczyki auf die Zeit vom 1. Jänner 1886 bis Ende Dezember 1886 im Arrendirungswege beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnopol abgehalten werden. Hinsichtlich der besonderen Bestimmungen wird sich auf die vollinhaltliche Einschaltung der bezüglichen Kundmachung Z. 710 vom 20ten September 1885 bezogen.

Tarnopol, am 1. October 1885.

L. 6379. (6629 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że w dniu 7 grudnia 1885, dniu 4 stycznia i 8 lutego 1886, każdym razem o 10 rano, w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 2 w Rzepienniku suchym położonej, l. wykazu hipotecznego 1 objętej, Franciszka Żyrkowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w sumie 500 złr.

Cena wywołania jest 1000 złr., wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznaczono dzień 8 lutego 1886, o godz. 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Józefa Radomyskiego, adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, 12 września 1885.

L. 4078. (6643 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 113 zł. 98 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 października, 23 listopada i 30 listopada 1885 o godzinie 9-tej z rana przymusowa licytacya połowy realności Mikołaja Murana własnej, wykazem hipotecznym l. 261 gminy Myszkowiec objętej i całej realności, Mikołaja Murana własnej wykazem hipotecznym l. 264 tej samej gminy objętej, na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, nie mniej i tych którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Iwana Łozę z Myszkowiec.

Mikulińce, 10 lipca 1884.

L. 3584. (6558 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w dniach 26 października, 30 listopada 1885 i 4 stycznia 1886 o 10 z rana, odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 119 w Wysoce położonej, nieletnich Józefa i Jędrzeja Gawłów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 203 zł. 93 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 450 zł. w. a.

Wadyum 45 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

W razie niesprzedaży tej realności na tych trzech terminach, wyznacza się w celu ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 4 lutego 1885 godz. 9 rano.

Głogów, 10 września 1885.

L. 5908. (6430 3—3)

Ogłasza się, że w dniach 27 października, 24 listopada i 22 grudnia 1885, zawsze o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności pod lk. 30 i 92 w Nowosiółkach, mających ciała tabularne, z których pierwsza do Hryńka Mokszczyna a względnie jego masy nieobjętej, druga do Iwana Mokszczyna należy, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Orenstein na 92 zł. 1 ct. z pn.

Cena wywołania realności pod lk. 30 jest 525 zł., a wadyum 52 zł. 50 ct., a realności pod lk. 92, 90 zł, a wadyum 9 złr.

Sprzedaż przy powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże.

Akt oszacowania i wyciągi tabularne tudzież bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub, notaryusz w Jaworowie. C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 10 września 1885.

L. 5645. (6388 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 26 października i 30 listopada 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk 20, według wyk. hip. 1. 20 gminy katastralnej Wieprza, Tomasza Kęckiego własnej, na rzecz Juliusza Israelego pto 2000 zł. z pn.

Cena wywołania 1462 złr., wadyum 147 zł.

Resztę warunków. akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Daniela, a substytutem adw. dra Iwańskiego w Wadowicach.

Andrychów, 24 sierpnia 1885.

L. 1416. (6367 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Luwischa Hochberga cessyonaryusza Mojżesza Herscha Kannera przeciw Maryi 2 śl. Prokopowej a względnie obecnym właścicielkom hipotecznym a tym samym dłużniczkom hipotecznym Małaszce Heryk, Katarzynie Prokopów i Ksenie Prokopów o zapłacenie 100 złr. zpn., rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 105 w Horodysławicach położonego wyk. hip l 75 objętego, dłużniczek własnego w w trzech na dzień: 28 października, 25 listopada i 22 grudnia 1885, o godzinie 10tej rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 615 złr. poręczne 61 złr. 50 cnt. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 lutego 1885 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa, nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, iż nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 31 marca 1885.

L. 9335. (6337 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pretensyi 1158 zł. 13 ct. z 12prc. odsetkami od 20 kwietnia 1876 i dalszymi 3prc odsetkami zwłoki, kosztów sądowych 8 złr. 41 cnt. i kosztów egzekucyi obecnie w kwocie 23 złr. 90 cnt przyznanych, ponowną przymusową, uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 1 grudnia 1877 do l. 62004 dozwoloną publiczną sprzedaż folwarku „Neuhof" w Trościańcu pow. Jaworów położonego, obecnie jak dom 517 pag. 177 n. 2 haer do Emiliana Papp i Józefy ze Skibów Papp należącego, która to sprzedaż w trzech terminach a to: dnia 2 listopada 1885, dnia 4 grudnia 1885 i d 11 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. 21 się odbędzie.

1 Cena wywołania suma 2400 zł. jako wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

2 Zakład wynosi 240 złr.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia obydwie strony, c k. Prokuratoryę skarbu, c. k. urząd podatkowy w Jaworowie, wierzycieli Jana Müllera i Piotra Müllera z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wierzycieli którzyby po dniu 27 lutego 1885, prawo zastawu na powyższej majętności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dr. Juliana Łużeckiego z zastępstwem dr. Karola Regera adwokatów w Przemyślu

Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 9335. (6337 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Emiliana Papp i Józefę ze Skibów Papp z życia i pobytu niewiadomych, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjna publiczna sprzedaż ich majętności Neuhof w Trościańcu, celem zaspokojenia sumy 1158 złr. 13 cnt. zpn. uchwałą z dnia 29 lipca 1885 do l. 9335, rozpisaną została i że dla nich kuratora w osobie dr. Leonarda Tarnawskiego adwokata w Przemyślu ustanowiono i temuż powyższą uchwałę doręczono.

Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 3528. (6437 3—3)

W dniach 5 listopada 1885, 9 grudnia 1885 i 19 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności spadkobierców Petra Stefuraka własnej w Potoku czarnym pod lk. 6 rep. 32 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej protokołem z dnia 28 września 1881 l 9227 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Sosi Knoll w kwocie 100 złr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 335 złr. wadyum 33 złr. 50 cnt.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono Stefana Diaczuka z Potoka czarnego.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

W Delatynie, dnia 12 maja 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3866 (6550 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Feigę Kleinhaus, iż celem doręczenia tut. sądowej uchwały z dnia 5 stycznia 1885 l. 8277 ustanowił dla niej na żądanie Berla Bergera kuratora ad actum w osobie adw. dr. Fechtdegena z substytucyą adw. dr. Reinesa i wzywają aby pełnomocnika swego ustanowiła lub też informacyi kuratorowi udzieliła. Rzeszów, 10 września 1885

L. 1517. (6605 3—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, — Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś radców: Karola Willaume, Emila Nemethy, Józefa Laceka, Antoniego Reinwarth, Juliusza Piątkowskiego i Karola Zollnera, zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 23 listopada 1885 o godz. 9 przed południem.

Tarnopol, dnia 24 września 1885.

L. 10270. (6485 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że w sporze sumarycznym Tekli Olszowskiej powódki przeciw Józefowi i Katarzynie Lumpom pozwanym o zapłacenie kwoty 90 zł, ustanowiono dla nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych kuratorem ad actum p dr. Trybulca w Bochni, któremu rezolucya intabulacyę kwoty powyższej z pn. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 40 gm. katastralnej Majkowice dozwalająca i następne uchwały w tym sporze zapadłe doręczane będą.

Poleca się pozwanym, aby ustanowionemu zastępcy środki swej obrony podali, lub też innego zastępcę ustanowili i o tem sąd wi donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania wyniknąć sami ponosić będą musieli.

Bochnia, dnia 3 września 1885.

L. 10007. (6479 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Justynę Rybacką, iż w skutek prośby Nussima Szymona i Bajmisza Repperów intabulacya wykreślenia prawa zastawu dla sumy 1000 zł. m. k. z pn. w stanie biernym gruntów ławniczych na Podgórzu w Przemyślu położonych, bez n. k. wedle dom. III pag. 222 n. 3 on. i dom. IV pag. 1 n. 3 on. na rzecz Justyny Rybackiej wpisanego, uchwałą z dnia 9 kwietnia 1885 do l. 4331 została dozwoloną, dla Justyny Rybackiej kuratora w osobie adwokata dr. Smutnego ustanowiono i temuż wspomnioną uchwałę doręczono.

Przemyśl, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 44430 (6545 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zarządza postępowanie amortyzacyjne względem zgubionego rewersu depozytowego c. k. Dyrekcyi budowli wojskowych we Lwowie z dnia 25 maja 1885 l. 91 na złożoną przez Wincentego Kuźniewicza i L. Barana w c. k. głównej kasie krajowej we Lwowie kaucyę w kwocie 240 złr. za uskutecznić się mające w r. 1879 roboty restauracyjne około koszar wojskowych kawalerzyckich w Vordernberg koło Gródka i posiadacza tego rewersu wzywa, aby w ciągu 1go. rokn 6 miesięcy i 3. dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. gazecie urzędowej rzeczony re wers sądowi tem pewniej przedłożył ile że po bezskutecznym upływie tego terminu, rewers ten za umorzony uznany będzie

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 7733 (6563 3—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Annę Klocek, aby w ciągu roku od dnia dzisiejszego do tutejszego sądu się zgłosiła i deklaracyę do spadku po swym ojcu śp. Sebastyanie Klocku z Nowegotargu tem pewniej wniosła, ile że inaczej spadek ze zgłaszającymi się sukcesorami i ustanowionym dla niej kuratorem dr. Geisslerem z Nowegotargu przeprowadzony i przyznany zostanie.

Nowytarg, dnia 20 września 1885.

L. 4878 (6560 3—3)

Zawiadamia się Konstantego Hałuszczyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia jemu wyroku z dnia 4 marca 1885 l. 763 w sporze Eliasza Leiby Laksa przeciw niemu o 200 zł. w. a. ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. Emila Nowickiego z Krakowca, wzywa się zatem nieobecnego Konstantego Hałuszczyńskiego aby się z kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi podał.

C. k. sąd powiatowy

Krakowiec, dnia 20 września.

Z. 12667. (6589 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau als Realinstanz wird den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Wilhelmine und Eleonore Rubenbauer als Erben des Ferdinand Rubenbauer, ferner den dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben der Sofie Rubenbauer hiemit bekannt gemacht, es habe am 2ten September 1885, Z. 12667 Schulim Brettholz ein Gesuch hiergerichts überreicht und um Einleitung des Verfahrens im Sinne § 45 und weiterer G. B. G zum Zwecke der Löschung der, im Lastenstande der in Stanislau sub. C. Nr. 26$^{2}/_{4}$ gelegenen in der Grundbuchseinlage Z. 559 ausgewiesenen wie Blatt B. Post 4 dem Bittsteller gehörigen Realität zu Gunsten des Ferdinand und Sofie Rubenbauer'schen Masse auf dem Blatte C. Post 1 bestehenden nicht gerechtfertigten Vormerkung des Pfandrechtes für die Summe per 500 fl. Conv. Mze. gebeten, worüber die Tagfahrt im Sinne des § 45 G. B. G. unter Einem auf den 3ten November 1885 um 10 Uhr Vormittags im Bureau II. hiergerichts bestimmt wird.

Da die benannten Erben dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannt sind, so wird für dieselben der Adv. Herr Zachariasiewicz mit Substituirung des Adv. Herrn Dr. Buczyński zum Kurator ad actum hiemit bestellt und demselben der obige Beschluß behändigt.

Die obgenannten unbekannten Erben werden demnach aufgefordert, damit sie dem bestellten Kurator ihre Behelfe zeitgerecht mittheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft machen, widrigenfalls sie die durch Vernachlässigung dieser Vorsicht entstehenden nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben werden.

Stanislau, am 5. September 1885.

Z. 1145. (6635 3—3)

K. k. Bezirksgericht in Brody macht bekannt, es sei Hesse Ter 2. Ehe Feldmann am 24. Jänner 1885 zu Brody ab intestato gestorben. Der dem Aufenthalte nach unbekannte Sohn Majer Ter wird aufgefordert, binnen einem Jahre bei diesem Gerichte die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Curator Dr. Braun abgehandelt werden wird.

Brody, am 5ten März 1885.

L. 4988. (6610 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Janowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Włodzimierza Lityńskiego, że pod dniem 11 września 1883 l. 6450 wniósł przeciw niemu i innym Antoni Süss z Janowa pozew o uznanie prawa własności do ruchomości do spadku po Piotrze Kuczyńskim należących z pn., że wskutek tego ustanowiono dla niego kuratora w osobie dr. Jana Lityńskiego ze Lwowa, któremu równocześnie doręcza się napis pomienionego pozwu a do wniesienia obrony wyznaczono termin na dzień 5 listopada 1885.

Wzywa się tedy Włodzimierza Lityńskiego aby w oznaczonym terminie do rozprawy się zgłosił, względnie o miejscu swego pobytu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi przed terminem doniósł, środki swej obrony kuratorowi lub innemu zastępcy udzielił, inaczej bowiem rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie a możliwe szkodliwe skutki nieobecny sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Janów, dnia 28 września 1884.

L 2834 (6663 1—3)

Niewiadomego z życia i pobytu Franciszka Kaczmarczyka uwiadamia się, że Katarzyna Niedzielska wniosła przeciw niemu pozew o 10 złr., że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 listopada 1885 godzinę 9. rano wyznaczono i dla niego kuratorem Wojciecha Łanochę z Pomianowy ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by kuratorowi informacyi udzielił albo innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej sam złe skutki sobie przypisać by musiał.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 28 lipca 1885.

L. 44702. (6622 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia przebywającego za granicą Leona Wilda, że Jan i Julianna Szewczuk wytoczyli przeciw Kasprowi Tepie i tow. a także i przeciw niemu pozew o uznanie własności realności pod l. 240$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, de praes 30 marca 1882 l. 14268, któryto pozew a względnie tegoż napis ts. uchwałą z dnia 25 sierpnia 1883 l. 295 ts. uchwałą z dnia 28 czerwca 1884 l. 28875 ustanowionemu dla Leona Wilda kuratorowi adw. dr. Majewskiemu z substytucyą adw. dr. Stromengera celem wniesienia obrony pisemnej w przeciągu 90 dni udzielono.

Wzywamy przeto niniejszem Leona Wilda, aby środki obronne temuż kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 11543. (6604 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Donigiewicza, że uchwałą c k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z 11 listopada 1884 l. 24862 dozwolonem zostało wykreślenie różnych praw na rzecz tegoż Antoniego Donigiewicza w stanie biernym dóbr Józefówka wedle wykazu hipotecznego l. 416 karta C poz. 6 zahipotekowanych, a uchwałą tut. z dnia 2 grudnia 1884 l. 16098 wpis tegoż wykreślenia zarządzono i w celu doręczenia odnośnych uchwał Antoniemu Donigiewiczowi kuratora w osobie adw. dr. Trzcienieckiego w Tarnopolu ustanowiono.

Tarnopol, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 10984. (6590 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feibisza Bodian, że na prośbę Izaaka Abrahama Friedberga wydano przeciw niemu dnia 22 lipca 1885 do l. 10165 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. i że ten nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Rosenbergowi z substytucyą tutejszego adwokata dr. Katzenellenbogena doręczono.

Wzywa się zatem tego nieobecnego, aby udzielił ustanowionemu kuratorowi informacyi do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrał i temu sądowi wymienił, gdyż skutki z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 39147. (6623 2—3)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem posiadaczy Jakóbowi Rosen zaginionych weksli następującej treści: weksel z daty Żuków z 5 kwietnia 1885. 1) na sumę 900 zł. opiewający, 3 miesiące od daty we Lwowie płatny, na zlecenie ordre Jakóba Rosen wystawiony i przez Jakóba Rosen jako wystawcę nazwiskiem i imieniem „Jakób Rosen" podpisany, przez Eugeniusza Olszowskiego i Fryderykę Olszowską akceptowany; 2) Weksel podobny z daty Żuków 5 kwietnia 1885 na sumę 900 zł. opiewający, trzy miesiące od daty we Lwowie płatny, na zlecenie ordre Jakóba Rosen wystawiony i przez Jakóba Rosen jako wystawcę nazwiskiem i imieniem Jakób Rosen podpisany i przez Eugeniusza i Fryderykę Olszowskich akceptowany; 3) Weksel z daty Żuków 5 kwietnia 1885 na 200 zł. aw. opiewający, 3 miesiące od daty we Lwowie płatny, na zlecenie ordre Jakóba Rosen własne wystawiony i przez tegoż Jakóba Rosen nazwiskiem i imieniem Jakób Rosen jako wystawcę podpisany i przez Eugeniusza i Fryderykę Olszowskich akceptowany, aby prawa swe do wspomnianych weksli w przeciągu 45 dni, od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, wykazali, i weksle te tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym weksle powyższe na ponowne żądanie proszącego Jakóba Rosen za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 26 września 1885.

L. 26701. (6649 2—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1885, do końca marca 1886.

Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 października 1885, do końca marca 1886, jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy			
	ekstra pocztą		pocztą zwyczajną	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Kraków, Tarnów, Wadowice	1	8	—	90
Brzeżany, Nowy-Sącz, Sanok, Stanisławów, Stryj, Żółkiew	1	4	—	87
Kołomyja, Lwów, Rzeszów	1	3	—	86
Sambor, Tarnopol,	1	1	—	84
Czortków, Przemyśl, Złoczów	—	97	—	81

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriameter.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego, pozostają niezmienione.

Z c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów

Lwów, dnia 4 października 1885.

L. 4772. (6667 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Wiktoryę Jakubowską, że na skargę Franciszka Kobielskiego przeciwko niej o 16 złr. na dniu 1 października 1885 wyniesioną wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 28 października 1885 o 9 rano ustanawając dla niej kuratora w osobie c. k. notaryusza Sporna.

Wzywa się zatem Wiktoryę Jakubowską, aby bądź sama się stawiła lub kuratorowi potrzebnych środków obronnych dostarczyła.

Radłów, dnia 2 października 1885.

Upadłości.

L. 4798. (6664 2—3)

Celem uznania płynności i należności ogłoszonych przez Mojżesza Badiam przeciw masie konkursowej Hersza i Rachela Keflerów pretensyj 203 złr. 27 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie 28 października o 9 godzinie rano termin likwidacyjny na który się ogół wierzycieli wzywa.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 24 września 1885.

L. 8. (6665 2—3)

Do dalszej rozprawy likwidacyjnej w sprawie konkursowej Samsona Steina wyznacza się termin na 28 października 1885 o godzinie 9 rano o czem interesowanych się zawiadamia.

Kosów, 20 sierpnia 1885.

Komisarz konkursowy: *Manasterski.*

L 13160. (6360 2—3)

C. k.. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Jakóba Stich, właściciela handlu w Przemyślu, mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Hubla, z zastępstwem p. adjunkta sąd. Wilke komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dr. Baumfelda i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 20 października 1885, o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 23 listopada 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 4 grudnia 1885, u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 6 października 1885.

Z. 66. (6661 2—3)

Seitens des k. k. Konkurskommissärs beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Liquidirung und Rangbestimmung der durch die Wiener Handelsfirma Jos. Haas & Sohn zur Konkursmasse des Dawid Seidler nachträglich angemeldeten Wechselforderung von 500 Mk. d. R. W. die Tagfahrt auf den 11. November 1885 10 Uhr VM. im Bureau Nr. 6 angeordnet wurde, zu welcher der Massaverwalter, der Gemeinschuldner und sämtliche Gläubiger vorgeladen werden.

Tarnopol, am 4. August 1885.

Z. 67. (6695 1—3)

In der Konkurssache des Menachem Tille wurde behufs Einholung der Entscheidung der Gläubigerschaft bezüglich der Veräusserung des in die Konkursmasse gehörigen beweglichen und unbeweglichen Vermögens und eventuell zur Abschliessung eines Vergleiches die Tagfahrt auf den 27. October 1885 Nachmittags 9 Uhr im Bureau des Konkurskommissärs Nr. 15. bestimmt, wovon die Gläubiger verständigt.

Tarnopol, am 29. September 1885.

K. k. Landesgerichtsrath als Konkurskommissär.

Tupec.

Księgi gruntowe.

L. 47 (6687)

Arkusze posiadania i inne akta dochodzeń hipotecznych w gminie katastralnej Korzuchów złożone zostały w tut. sądzie powiatowym do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w sądzie powiatowym, do przeprowadzenia zaś dochodzeń w skutek zarzutów wyznacza się dzień 16 października 1885, na którym zarzuty wprost przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Frysztak, 5 października 1885.

L. 21 (6688)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Podborze

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 16 października 1885, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą

Z komisyi hipotecznej przy c. k. sądzie powiatowym

Radomyśl dnia 6 października 1885.

L. 7014. (6701)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż dnia 16 października 1885 rozpoczną się dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ustrobna.

Każdy kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania winien się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Krosno, dnia 29 września 1885.

L. 12455. (6696)

Nowosądecka komisya hipoteczna rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem zaprowadzenia księgi gruntowej dla gminy Piwniczna 12 października 1885 i dni następnych.

Każdy interesowany winien praw swoich przestrzegać.

Nowy-Sącz. 5 października 1885.

L. 1838. (6693)

Dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mariampol rozpoczyna c. k. komisya hipoteczna Stanisławowskiego sądu obwodowego z dniem 24 października 1885 w Mariampolu; co do powszechnej wiadomości podaje.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów, 7 października 1885.

Doniesienia prywatne.

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądz chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kuracyę w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi). możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie

Specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zakaźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem „M. BIELAK ulica piekarska l. 6 Lwów" nadsyłać należy, udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 zrana a od 6 do 7 wieczór. [5655 13 ?]

L. 5813. (6618 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Gracyanowi Deyczakowskiemu kapitały 2448 złr. 10 cnt. w. a. i 1566 złr. 79 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 2.500 złr. w. a. i 1.600 złr. w. a. na hipotece części dóbr Wicyn, w powiecie złoczowskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Gracyana Deyczakowskiego, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 28 września 1885.

L. 5808. (6617 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Adolfowi Raszowskiemu i Wilhelminie Raszowskiej kapitał 18024 złr. 82 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 19800 złr. w. a. na hipotece dóbr Łodzyna z przyległościami Chłomice czyli Chomie i Dobra w powiecie dobromilskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Adolfa Raszowskiego i Wilhelminę Raszowską, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 28 września 1885.

L. 5599. (6616 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podst. §. 63 stat. pp. Maryannie Wolskiej i Emilii Wolskiej kapitał 977 złr. 88 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 3300 złr. m. k. na hipotece dóbr Bonarówka, w powiecie krośnieńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Maryannę Wolską i Emilię Wolską jako właścicielki tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyły pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 28 września 1885

Kawa

dla konsumentów bezpośrednio pocztą w balach po 4³/₄ kilo czystej wagi w gatunku najwyborniejsza, aromatyczna, silna i niesfałszowana; przesyła się za pobraniem ocloną i franco bez najmniejszych wydatków dla odbiorcy.

		1 kilo netto
Ceylon perłow najwyb. gruboz.	złr.	1.92
Mokka arabska prawdziwa wyb.	„	1.78
Cuba grubo ziarnista najwyb.	„	1.76
Ceylon Plant. ciemno niebies. g. z.	„	1.66
Laguayra zielona, wyśmienita	„	1.6[illegible]
Portoriko zielona najlepsza	„	1.58
Costaricca perłowa zielona, silna	„	1.54
Menado, (Złota Jawa) bardzo dobra w smaku	„	1.50
Manilla perłowa żółta, najwyborn. grubo ziarnista	„	1.46
Mokka egipska, żółta, ognista	„	1.42
Jawa, najwyb. jasno-zielona, najsil.	„	1.38
Domingo grubo-ziarnista wybierana	„	1.36
Campinas najwyborniejsza Santos bardzo dobra	„	1.28
Rio Ja. wyśmien., **wydatna** i silna	„	1.22
Jamaica dobra w smaku i silna	„	1.18
Bahia aromatyczna i silna	„	1.14
Afrykańska Mokka perłowa brunatna, dobra	„	1.10

Przy zamówieniach w oryginalnych balach po 50 do 60 kilogramów, koleją 10 cnt. od kila taniej, z ocleniem i franco do najbliższej siedzibie zamawiającego stacyi kolejowej.

Oliwa stołowa

z Nicei, zupełnie czysta jasno żółta, w smaku słodka i łagodna, 5 złr. 20 cnt. za 4 kilo netto w naczyniu blaszanem **ocłona i franko.**

Wino Malaga

najwyborniejsze, bardzo stare, słodkie i silne 5 zł. 50 ct. **Lacrima** 6 zł. 80 ct. **Sherry** 7 zł. 20 ct. **Frontignan** 5 zł. 60 ct. **Madeira** 5 zł. 20 ct. **Muszkatułowe** 5 zł. 20 ct. **Marsalla** 5 zł. 60 ct. **Piołunowe** 4 zł. 80 ct. **Cypryjskie** 4 zł. 40 ct.; wszystko towar naturalny, najwyborniejszy, już ustały, w faseczkach po 4 litry pocztą za pobraniem **oclony i france**, bez wszelkich wydatków dla odbiorcy.

R. Maiti w Tryeście.

(7082 25—?)

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rynku l. 42

poleca przez **„Suez"** sprowadzane

przewyborne w smaku i zapachu

HERBATY CHINSKIE

a mianowicie:	Ceny za ¹/₂ kilo = funt
Nr. 0. **„Assam - Pecco - Mandarin"** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1. **Tasza**, Perła Chin, żółto kwiatowe, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2. **Juntejczan Pecha**, białokwiatowa, aromatyczna	4 zł. — ct.
Nr. 3. **Nandzyn**, czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct.
Nr. 4. **Souchong**, czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr 5. **Congo**, familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł. — ct.
Nr. 6. **Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7. **Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY, które rozsełą **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Porterico zielona, wcale dobra	8 zł. — ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct.
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł. — ct.
„ „ najgrubsza „	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł. 40 ct.
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł. 69 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie

i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 43—?)

Wezwanie do pp. adwokatów.

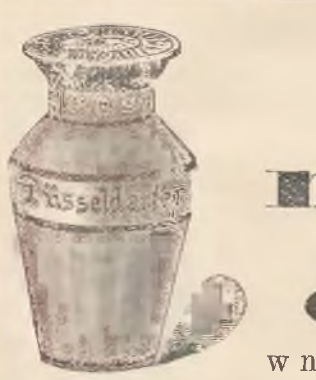
Ponieważ Wny dr. Henryk Wąsikiewicz w gminie miasta Dąbrowy od lat 4ch prowadził praktykę adwokacką i obecnie ze względów familijnych z dniem 1 listopada 1885 przenosi się do Nowego Sącza, więc pożądanemby było, by w miejsce jego inny adwokat się zgłosił i osiadł, gdyż okolica Nadwiślańska powiatowego miasta Dąbrowy, jest bogatą. Jest także wiadomo, że adwokat tutaj ma znaczny roczny dochód od tutejszej Kasy zaliczkowej Bliższe porozumienia powziąć można pod adresem: **K. Goldfinger w Dąbrowie.** [6677]

Ekstrakt

zaszczytnie znanego

Olejku do usz

wynalazku c. k. sekundaryusza Dra Schifek, który wylecza każdy rodzaj **głuchoty** nie z urodzenia pochodzącej i bezzwłocznie usuwa **szum w uszach kłócie w uszach, cieczenie z usz** i t. p., nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie **1 złr. 50 ct.**, w aptece **Piotra Mikolascha we Lwowie.** (6277 6—12)



Düsseldorfska fabryka

w KRAKOWIE, poleca

musztardę

francuską i kremską,

ocet **prawdziwy winny i owocowy**

w najlepszych gatunkach, przewyższający wybornym smakiem i trwałością wyroby francuskie.

Do nabycia w handlach korzennych po cenach umiarkowanych.

(4622 11—?)

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Mydło higieniczne.

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych, jak mydło higieniczne, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. — Cena 50 ct.

PUDR HIGIENICZNY.

Jestto najlepszy pudr do twarzy, jaki kiedykolwiek istniał. kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce używać innego. Przylega do twarzy niewidzialnie, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość i zapobiega tworzeniu się wyprysków skóry. — Pudełka po 30, 50 ct., z łabędzikiem 1 złr.

WODA LILIOWA.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj biała i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr. 50 ct

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY.

Zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci tę piękną przejrzystość — Flaszka ³/₄ litra 25 ct.

Jan Ihnatowicz,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.

Składy własne: 1) Hotel Europejski. 2) Ulica Halicka, róg ulicy Wałowej.

Filia w KRAKOWIE, Sukiennice l. 20.

(7525 25—?)

Wielki Skład

powozów

najnowszych fasonów

SCHUSTALA I SPKI

c. k. nadwornej fabryki

wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(6470 5—?)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4½ „ „ „ 60 „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6467 2-?)

L. 314. (6713)

Obwieszczenie.

W Radymnie odbędzie się w dniu 18 października 1885, o godzinie 6tej wieczór w sali gminnej:

Kwartalne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa powroźniczego w Radymnie.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostat. posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi ze stanu czynności funduszów i obrotu.

W Radymnie d. 8 października 1885.

Dyrekcya.

L. 7543. (6652 1–3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Naftalemu Kriegel, kapitał 36.696 złr. 28 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 40.000 złr. wa. na hipotece dóbr Dolina, w powiecie tłumackim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Naftalego Kriegel jako właściciela tych dóbr, azeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 30 września 1885.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki